Masy ludowe świata stoją na straży pokoju i wolności

Niedziela 25 kwietnia 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 589-16; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 113 — Kraków — Rok 57

Rada Bezpieczeństwa proponuje Żydom i Arabom rozejm ale walki trwają

NOWY JORK — Rada Bezpieczeństwa zatwierdziła 8 głosami przy 3 powstrzymujących się rezolucję USA, powołującą komisję rozejmową dla Palestyny z przedstawicieli 3 mocarstw zachodnich.

Komisja zaproponowała Żydom i Arabom przerwanie działań wojennych. Walki jednak na całym obszarze toczą się nadal.

„Braterstwo wspólnej walki i pracy scementuje jedność polskiej klasy robotniczej"

Rada Naczelna PPS uchwaliła rezolucje

w sprawie budowy Wspólnego Domu jedności ruchu młodzieżowego wyborów włoskich wystąpienia z Comisco polityki Watykanu

WARSZAWA — Rada Naczelna PPS uchwaliła na swym posiedzeniu szereg rezolucji, których tekst podajemy poniżej.

Pozdrawiamy bratnią PPR

Rada Naczelna śle pozdrowienia bratniej Polskiej Partii Robotniczej, nieugiętej współbojowniczce o sprawę niepodległości i wielkości Narodu Polskiego, o odbudowę i przebudowę społeczną Polski, o jedność przodującej klasy robotniczej.

Rada Naczelna wyraża przekonanie, że masy robotnicze obu partii, kierowane tą samą świadomością klasową i tą samą ideą rewolucyjnego marksizmu, zdobędą we wspólnej partii umiłowaną i bojową organizację polityczną, że osiągną w niej wielokrotne wzmożenie siły i skuteczności działania. Braterstwo klasowe, braterstwo wspólnej walki i braterstwo wspólnej pracy dla socjalizmu, niepodległości i rozwoju narodowego scementuje nierozerwalnie jedność polskiej klasy robotniczej.

Wspólny Dom pomnikiem zwycięstwa

Jedność organiczna polskiej klasy robotniczej nadchodzi w rezultacie wspólnej walki z faszyzmem w okresie przedwojennym. Tworzyła się na na polach bitew z faszyzmem hitlerowskim, wykuwała się w rewolucyjnych walkach z obozem reakcji polskiej i międzynarodowej, rodziła się w jednolito-frontowej pracy nad odbudową i przebudową zniszczonego przez wojnę i okupanta naszego kraju.

Wspólne były nasza walka i praca, szliśmy i idziemy jedną polską drogą do socjalizmu. Dlatego dzisiaj możemy wspólnie podjąć wielką i symboliczną decyzję budowy wspólnego Domu — domu polskiej klasy robotniczej.

Dom, który zbudujemy, będzie bowiem symbolem świadomości i siły polskiej klasy robotniczej, jej pracy i walki o lepszą i szczęśliwszą przyszłość Polskiego Narodu. Dom ten będzie trwałym pomnikiem zwycięstwa nad wrogimi siłami i ich ideologią, która wdzierała się w szeregi klasy robotniczej i wywoływała jej wewnętrzne rozdarcie i osłabie[illegible].

Gospodarzem Domu, budowanego wspólnym wysiłkiem będzie polska klasa robotnicza. Tu będzie się kształtować jej myśl polityczna, stąd przodować będzie twórczym siłom narodu, stąd wychodzić będzie na świat, aby wziąć godny udział w walce międzynarodowego proletariatu.

Ten Dom będzie symbolem władzy ludu pracującego, zbudowanym na fundamencie jedności robotniczej. Obydwie partie wniosą do niego wszystko, co w ich przeszłości, w ich tradycjach było wartościowego, wniosą hasła i zasady, które [illegible] słuszną drogę do zwycięstwa mas robotniczych nad wrogiem klasowym.

Tradycje Okrzeji, Baronów, Barlickich, Próchników i Dubois'ów będą w nim żyły razem z tradycjami Kasprzaków, Buczków i Nowotków.

Wszystko co najlepsze miał ruch robotniczy w swojej przeszłości, wejdzie do Domu zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej. Za progiem zostanie to, co prowadzi na manowce i do klęsk.

Rada Naczelna PPS widzi w decyzji budowy Domu jedności donio[illegible] polityczny. Dlatego przykłada wielką wagę do akcji zbiórko[illegible] budowy siedziby przyszłych władz zjednoczonej partii. Zbiórka jest wielkim głosowaniem [illegible] jednością klasy robotniczej i za [illegible].

Rada Naczelna wzywa wszystkie organizacje partyjne, aby wokół tej akcji zmobilizowały masy członkowskie i masy bezpartyjnych, bowiem przyszła zjednoczona partia będzie własnością całej klasy robotniczej.

Młodzi socjaliści w akcji zjednoczenia

Rada Naczelna wita z zadowoleniem jednościowe dążenia całej demokratycznej młodzieży polskiej i czynny udział młodzieżowych organizacji socjalistycznych OM TUR i ZNMS w tworzeniu zjednoczonej demokratycznej organizacji młodzieży polskiej.

Rada Naczelna PPS zaleca obu tym organizacjom wzmożenie wysiłku w kierunku skupienia jak najszerszych mas młodzieży polskiej do odbudowy naszego kraju, wzmocnienia demokracji ludowej, utrwalenia niepodległości i wzmożenia siły Państwa Polskiego.

Lud włoski silniejszy od reakcji

Polska Partia Socjalistyczna z braterskim uczuciem solidarności śledziła nierówną walkę wyborczą włoskiego frontu ludowo - demokratycznego o sprawiedliwość społeczną, postęp prawa ludu i o niezależność narodu włoskiego.

Rada Naczelna PPS z socjalistyczną dumą stwierdza, że włoska klasa robotnicza i skupione dokoła niej siły pokoju i postępu odniosły moralne zwycięstwo nad skoncentrowanym naporem kapitalistycznego imperializmu, rodzimej reakcji klerykalnej i faszystowskiej, cynicznej spekulacji na uczuciach religijnych narodu włoskiego.

Rada Naczelna PPS z pogardą piętnuje rolę międzynarodowej prawicy pseudo - socjalistycznej, która użyła wszystkich sił, aby utrudnić włoskiej klasie robotniczej dojście do władzy, aby wywołać w jej łonie rozłam w chwili decydującej walki.

Ten jaskrawy dowód zdrady klasy robotniczej przez prawicowych przywódców niektórych partii socjalistycznych utwierdza jeszcze mocniej PPS w poczuciu słuszności swojej decyzji wystąpienia z Comisco.

Tylko dzięki obcej interwencji mocarstw kapitalistycznych reakcja włoska utrzymała władzę.

Ale żadna interwencja ani zdrada nie rozbiła jedności działania włoskiej klasy robotniczej.

Dzięki tej jedności front ludowo - demokratyczny utrzymał, a nawet rozszerzył na przekór całej presji swe pozycje.

Dokoła tej jedności skupiło się przeszło 8 milionów najdzielniejszych, nieprzekupionych i nieustraszonych patriotów włoskich, bojowników o pokój i sprawiedliwość.

To siła, przeciw której nie można długo rządzić w oparciu o zastraszonych, otumanionych, łudzonych nadzieją na doraźne korzyści z t. zw. pomocy marshallowskiej.

Włoski lud pracujący jest silniejszy od reakcji!

Będzie silniejszy i zwycięży, jeżeli dalej i coraz mocniej będzie zjednoczony.

Włoskiej partii socjalistycznej, frontowi ludowo - demokratycznemu, milionom nieugiętych robotników, chłopów, pracowników umysłowych Włoch Polska Partia Socjalistyczna śle pozdrowienia, wyrazy uznania i wiary w nieuniknione ich zwycięstwo.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

(Tekst rezolucji w sprawie polityki Watykanu i wystąpienia z Comisco podamy w numerze jutrzejszym).

Targi Poznańskie okazją do podsumowania osiągnięć gospodarstwa narodowego

Min. Minc otworzył II. Targi Międzynarodowe w Poznaniu

(Telefonem od naszego specjalnego wysłannika)

POZNAŃ. — W sobotę przed południem nastąpiło uroczyste otwarcie II. powojennych Targów Poznańskich, na które przybyli ministrowie: Minc, Dąbrowski, Lechowicz, Dąb - Kocioł, Rabanowski, wiceministrowie Kosiński i Gołański, prezes B. N. Drożniak, korpus dyplomatyczny z dziekanem amb. Lebiediewem na czele, delegacja radziecka, oficjalna delegacja rządu fińskiego z min. przem. i handlu Takkim na czele i t. d.

W pięknie udekorowanej i ozdobionej auli Uniwersytetu Poznańskiego zebrali się zaproszeni goście. Jako pierwszy przemówił, witając audytorium prez. Poznania mgr. Sroka, który omówił rolę Targów Poznańskich w naszym życiu gospodarczym jako przejawu naszych osiągnięć w dziele odbudowy i dążeń do pokojowej współpracy z innymi narodami. Mgr. Sroka złożył Rządowi R. P. podziękowanie za pomoc w organizowaniu Targów.

Następne przemówienie wygłosił minister Przemysłu i Handlu tow. Minc, który stwierdził, że Międzynarodowe Targi Poznańskie są dla społeczeństwa i Rządu okazją do podsumowania w namacalnej formie naszych osiągnięć gospodarczych i stanowią formę umocnienia naszych stosunków z zagranicą. Stanowią one logiczny przejaw rezultatów i osiągnięć całokształtu naszego życia gospodarczego.

Min. Minc przypominał, że już w roku ubiegłym pawilony przemysłu włókienniczego i metalowego wywołały podziw w kraju i zagranicą. Obecnie uczyniliśmy dalszy krok naprzód, udowadniając, że opieramy naszą gospodarkę na bazie nowych zakładów, wynalazków, osiągnięć technicznych i postępującej modernizacji.

Z auli Uniwersytetu goście udali się na teren Targów, gdzie min. Minc przed Wieżą Górnośląską dokonał przecięcia wstęgi przy dźwiękach hymnu narodowego. Gości oprowadzali po terenach wystawy dyrektorzy Stefański i Rosochowicz. Wieczorem odbyło się w Teatrze Wielkim galowe przedstawienie „Halki". Następnie prezydent miasta mgr. Sroka wydał w Sali Królewskiej Starego Ratusza raut.

(Obszerne uzupełnienie przemówienia min. Minca podamy w numerze jutrzejszym.)

Chleb dla 100 milionów ludzi zjadły w USA świnie i kury

Ekonomista radziecki o zbrodniczej polityce amerykańskich „królów pszenicy"

MOSKWA. (PAP) — Nawiązując do marcowej waszyngtońskiej konferencji w sprawie pszenicy, na której główni światowi eksporterzy zbożowi USA, Australii i Kanady dyktowali ceny pszenicy 33 państwom importującym, znakomity ekonomista radziecki Warga stwierdza w „Nowoje Wremia", że uchwały tej konferencji niosą klęskę głodu narodom Europy Zachodniej i Azji nowe cierpienia. „Ostatnie porozumienie — pisze prof. Warga — nadal utrzymuje [illegible] pszenicy na wygórowanym poziomie i poza tym narzuca importującym krajom obowiązek zakupienia [illegible] USA, Kanadzie i Australii w ciągu najbliższych lat 500 milionów buszli, czyli 13,6 miliona ton pszenicy. [illegible] wskazuje, że dotychczasowe [illegible] pszenicy, dyktowane przez USA były zupełnie nieuzasadnione i stanowiły tylko wynik rozpętanej spekulacji magnatów Wall Streetu.

W roku 1947 zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych wyniosły 38,4 miliona ton. Z tych zbiorów 8 milionów ton poszło na pokarm dla świń i kur, aby w ten sposób zmniejszyć podaż pszenicy [illegible] dziej wyśrubować jej cenę dla zagranicy. 8 milionów ton pszenicy — kontynuuje Warga — mogłoby stanowić dodatkowo po 100 kilo chleba rocznie dla 100 milionów ludzi.

Aby zrozumieć, jak drogo narody płacą spekulantom za pszenicę, wystarczy zaznaczyć, że n. p. Czechosłowacja zaoszczędziła 4,7 miliona dolarów dzięki zastąpieniu importu pszenicy z USA importem radzieckim.

[illegible] spadek cen pszenicy. Ceny spadną [illegible] wielu względów. W Australii w tym roku zbiory pszenicy są wyższe o 74 miliony buszli od średnich zbiorów przedwojennych. Tegoroczne oziminy w Europie są w znacznie lepszym stanie, aniżeli w roku ub. [illegible] w Azji zapowiadają się również pomyślnie zbiory ryżu.

Z tego względu — pisze autor — spekulanci starają się wyzbyć zamrożonych zapasów pszenicy. Narzucenie krajom importującym obowiązku zakupienia 500 milionów buszli pszenicy po cenie półtora dolara za buszel w 1948 r. z przewidzianą coroczną obniżką o 10 centów — jest operacją niezwykle wygodną dla spekulantów amerykańskich. Ustanowiono zarazem nowe brzemię dla narodów Europy zachodniej i Azji, które w dodatku import ten będą musiały opłacać w dolarach.

Wobec pomyślnych widoków na tegoroczne zbiory w Europie i zupełnie realnej możliwości wznowienia eksportu zbożowego przez kraje demokracji ludowej, państwa Europy zachodniej mogłyby pokryć znaczną część swego zapotrzebowania pszenicy o wiele taniej w Europie wschodniej bez konieczności opłacenia jej w deficytowych dolarach.

100-tysięczne tłumy na pogrzebie we Francji

PARYŻ (PAP) — W dniu pogrzebu ofiar katastrofy w Courrieres 100 tysięcy górników zagłębia węglowego Nord i Pas de Calais przerwało pracę. Uroczysty pogrzeb odbył się w obecności 100 tysięcy osób. Obecni byli przedstawiciele francuskich i polskich związków zawodowych, CGT oraz partii komunistycznej.

Przemawiając w imieniu ambasady R. P. pierwszy sekretarz Żuławski złożył kondolencje rodzinom zmarłych i oświadczył: „Niech mi wolno będzie, jako Polakowi, pochylić się ze szczególnym wzruszeniem nad szczątkami moich rodaków, wyrwanych przez śmierć ze wspólnoty emigracyjnej Polaków we Francji. Myślę, że wolno wyrazić pewność, iż tak życiem swoim, jak i śmiercią, równie dobrze w szeregach żołnierzy w mundurach, czy bez munduru, jak w warsztatach produkcji i odbudowy, pracownicy polscy przebywający we Francji zasłużyli nie tylko na gościnność i szacunek Francuzów, lecz zdobyli również prawo koleżeństwa z francuskim światem pracy".

Katastrofa na Bałtyku

SZCZECIN — 20 bm. szwedzki statek żaglowo-motorowy „Nissan" udając się w drogę powrotną ze Szczecina do Szwecji zboczył z toru wodnego i natrafił na pełnym morzu na minę, która na szczęście eksplodowała w odległości ok. 150 m. za rufą statku, powodując jedynie wybicie niewielkiego otworu w części podwodnej statku.

Na sygnał S.O.S. wyruszyła natychmiast na morze ekspedycja ratunkowa G.A.L-u, która po przeholowaniu statku do Świnoujścia naprawiła uszkodzenie. Z powodu unieruchomienia wstrząsem motorów „Nissan" w dniu 22 bm pod żaglami odszedł do swego portu macierzystego Halmstad.

Anglicy chcą utrzymania kary śmierci

LONDYN (PAP) — Dziennik „Daily Mail" donosi, że ankieta przeprowadzona wśród blisko 40 tys. czytelników wykazała, że wypowiadają się oni w stosunku 43:1 przeciwko uchwale Izby Gmin w sprawie zniesienia kary śmierci za zabójstwo na próbny okres 5 letni. 37.365 osób wypowiedziało się za utrzymaniem kary śmierci, a 867 poparło uchwałę Izby Gmin. Sprawa znajdzie się na forum Izby Lordów w przyszłym tygodniu.

Lotnictwo francuskie [illegible] RAF-u

PARYŻ (TELEPRESS) — Oficjalne źródła potwierdziły, że przebywający w Paryżu marszałek lotnictwa brytyjskiego, Tedder, przywiózł ze sobą całkowity plan, dotyczący przebudowy francuskiego lotnictwa i uczynienia z niego oddziału RAF-u.

Zgodnie z porozumieniem, zawartym pomiędzy marszałkiem brytyjskim a francuskim generałem sił lotniczych, Charles Lecheres, do Francji przybędą eksperci i instruktorzy z obsługi najbardziej nowoczesnych samolotów brytyjskich „Jet". Zadaniem ich będzie zorganizowanie francuskich fabryk lotniczych. Zakłady te zostaną przystosowane do produkcji maszyn typu „Jet" w ramach licencji, udzielonej przez przedsiębiorstwa brytyjskie.

24 gatunki gruszek na jednym drzewie

PRAGA (ZAP) — Ogrodnicy czescy z zamiłowaniem przeprowadzają rozmaite eksperymenty. Szczególnie chlubią się, jeśli uda im się zaszczepić na jednym drzewie kilka gatunków owoców. Jedyny w swoim rodzaju rekord osiągnął ogrodnik Józef Melcharek we wsi Zdounki, który otrzymuje z jednego drzewa aż 24 gatunki gruszek — od najwcześniejszych [illegible] do zimowych.

Paraliżowanie nowego ataku celem paktu czechosłowacko-bułgarskiego

PRAGA (PAP) — W piątek o godzinie 11 min. 30 w pałacu Czernina podpisany został czechosłowacko-bułgarski traktat przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Traktat podpisali premier Dymitrow i premier Gottwald. Jednocześnie ministrowie spraw zagranicznych Clementis i Kolarow podpisali dokumenty ratyfikacyjne czechosłowacko-bułgarskiej umowy kulturalnej.

Po podpisaniu paktu premier Gottwald wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in., iż nowopodpisany pakt stanowi dalsze ogniwo w łańcuchu paktów, łączących państwa słowiańskie i inne państwa de- [illegible] wej agresji ze strony Niemiec lub ich sojuszników.

Premier Dymitrow oświadczył, iż pakt oparty jest na zasadzie równości i wzajemnego poszanowania, odpowiadając żywotnym interesom i dążeniom obu narodów. Jest to traktat pokoju skierowany przeciwko wszelkim nawoływaniom do nowej wojny. Realizacja tego paktu przyczyni się w znacznym stopniu do uniknięcia nowego ataku ze strony państw, które połączą się bezpośrednio lub pośrednio z Niemcami w celach agresywnych.

De Gasperi łamie obietnice wyborcze niweczą reformę rolną

RZYM (TELEPRESS) — Już w dniu wczorajszym ukazały się pierwsze oznaki złamania przez chrześcijańskich demokratów ich obietnic wyborczych. W cztery dni ledwie po wyborach i jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnych wyników de Gasperi oświadczył w swym przemówieniu, że podział ziemi „nie może być dokonany jedynie przez podpisanie dekretu". Przy tym należy zaznaczyć, że reforma rolna stanowiła zasadniczy punkt programu wyborczego chrześcijańskich demokratów.

Jednocześnie de Gasperi oświadczył, że dolary uzyskane z tytułu pomocy marshallowskiej zostaną użyte na rozpoczęcie programu irygacji, których gwałtownie domagają się wielcy obszarnicy na południu kraju.

Tajemnicze obrady państw zachodnich w sprawie Niemiec

LONDYN (PAP) — Obrady konferencji 6 państw w sprawie Niemiec Zachodnich otoczone są głęboką tajemnicą. Według zapowiedzi Foreign Office opinia publiczna ma być informowana o przebiegu konferencji tylko za pośrednictwem oficjalnych komunikatów. Dotychczas jednak żadnego komunikatu nie wydano. Również prasa londyńska, która dotąd komentowała szeroko różnice pomiędzy poglądami Francji, a Anglosasów i na sprawę polityki państw zachodnich w stosunku do Niemiec, obecnie zachowuje dyskretne milczenie.

Według pogłosek ze źródeł półoficjalnych głównym tematem dyskusji jest kwestia zakresu udziału Niemiec Zachodnich w planie Marshalla, przyszłego rozwoju stosunków gospodarczych między Niemcami Zachodnimi a państwami Zachodniej Europy oraz zagadnienie Ruhry.

Nowy transport demobilu

WARSZAWA — Polska Misja Zakupów demobilu angielskiego zakupiła ostatnio: 142 samochody ciężarowe, 3 i 5-tonowe, typu Chevrolet i Dodge, 13 sztuk generatorów prądu zmiennego oraz wiele drobnego materiału technicznego, jak: płótno izolacyjne i termoplastyczne, brezenty i t. p.

Państwo żydowskie ma powstać 6 maja

LAKE SUCCESS (SAP) — Rabin Silver przedstawiciel Agencji Żydowskiej przemawiając na Komisji [illegible] nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego ONZ, oświadczył, że państwo żydowskie utworzone zostanie [illegible] począwszy od tej daty rozpocznie działalność rząd żydowski. Rabin Silver dodał, że ze strony Arabów zgoda na powiernictwo według planu amerykańskiego jest tylko manewrem taktycznym, który nie odpowiada rzeczywistym uczuciom Arabów.

LONDYN. (SAP) — Izba Lordów przyjęła w trzecim czytaniu prawo o zakończeniu administracji brytyjskiej w Palestynie z dniem 15 maja 1948 roku. Prawo to zostało już uchwalone przez Izbę Gmin i przyjęte w [illegible]

Chłopi ramię w ramię z robotnikami

Wspólna odezwa 1-majowa SL i PSL

WARSZAWA. — Naczelne Komitety Wykonawcze Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego wydały wspólną odezwę I majową, w której czytamy m. in.:

„W dniu 1 Maja masy robotnicze Polski i całego świata manifestują swoją solidarność i wolę budowania sprawiedliwego ustroju społecznego i obrony pokoju przed zakusami wsteczników i żarłocznego kapitału.

W tym święcie nie może zabraknąć nas, chłopów, którzy wraz z robotnikami i pracującą inteligencją stanowimy świat pracy w Polsce.

Klasa robotnicza obchodzi tegoroczne święto 1 Maja pod hasłem jedności. Młodzież polska również wkracza na drogę zjednoczenia. Zacieśnia się braterska współpraca obu partii chłopskich SL i PSL.

Tegoroczne Święto Pracy, odbywające się pod znakiem zespalania sił ludowych w Polsce, [illegible] wobec całego świata rozwój, trwałość i siłę ustroju naszego Państwa Ludowego.

CHŁOPI!

[illegible]

Niech żyje Polska Ludowa, wspólny dom ludu pracującego wsi i miast!

[illegible]

Wspaniałe rekordy produkcyjne

zapowiadają włókniarze łódzcy dla uczczenia 1 Maja

ŁÓDŹ. — W związku ze zbliżającym się świętem I Maja we wszystkich zakładach przemysłu włókienniczego odbywają się liczne zgromadzenia załóg fabrycznych i aktywistów organizacji politycznych, młodzieżowych oraz związków zawodowych.

Dziesiątki tysięcy robotników, zgromadzonych na wiecach, stwierdzają, że jedność klasy robotniczej w ramach jednej organizacji politycznej przyczyni się do pomnożenia sił klasy pracującej w dziele odbudowy kraju, podniesie znaczenie międzynarodowe Polski, oraz będzie czynnikiem wpływającym na dalszą stabilizację życia politycznego i gospodarczego kraju.

Wśród załóg fabrycznych, które przyjęły do wykonania dodatkowe zobowiązania produkcyjne, na plan [illegible] wybija się załoga PZPB w Rudzie Pabianickiej, która [illegible] żelaziwa, starych krosien — uznanych za złom, zmontowała wielką tkalnię bawełnianą o 650 krosnach mechanicznych. Mimo, że załoga zobowiązała się uruchomić tę tkalnię do dnia 1 maja b. r. plan wykonano przedterminowo już w dniu 15 kwietnia b. r., a w dniu 2 maja b. r. nastąpi uroczyste przekazanie „Białej tkalni" państwu.

Zadania 1-majowe w innej dziedzinie przyjęła do wykonania załoga [illegible]

Robotnicy tej fabryki zobowiązali się mianowicie do wykonania rocznego planu produkcji do dnia 1 grudnia b. r.

Załoga PZPB nr. 4 zobowiązała się do wykonania rocznego planu produkcji w jeszcze krótszym terminie, gdyż w ciągu 10 i [illegible]

Bezczelność generała SS

HAGA (PAP) — Przed sądem wojskowym toczy się rozprawa przeciwko b. naczelnemu dowódcy SS w Holandii — generałowi SS Rauterowi. Rauter oświadczył, że nie może odpowiadać przed sądem holenderskim, ponieważ „walczył za swoją ojczyznę".

Na to bezczelne oświadczenie prokurator odpowiedział: „Oskarżony stoi przed sądem za popełnienie zbrodni na narodzie holenderskim." Rauter jest m. in. winnym wysłania do obozów koncentracyjnych i na stracenie wielu tysięcy Żydów.

Śnieg i mróz na Ukrainie

MOSKWA (SAP) — Radio Moskwa donosi, że fala zimna spływa z obszarów wschodnich ZSRR na tereny Ukrainy, Kubania i Krymu. Temperatura na tych obszarach w ciągu doby opadła do 10, a miejscami nawet do 15 stopni poniżej zera. Zanotowano w szeregu miejscowości opady śnieżne.

Aktyw czerwonej Gdyni manifestuje na rzecz jedności

GDYNIA. — W Domu Kolejarza w Gdyni odbyło się przy bardzo licznym udziale zebranie aktywu obu partii robotniczych.

Imieniem PPS przemawiał sekretarz polityczny WK w Gdańsku, tow. poseł Wolek. Mówca stwierdził m. in., że PPS winna wnieść do wspólnej partii swe rewolucyjne i lewicowe tradycje.

Imieniem KW [illegible] tow. Groszkiewicz, który omówił lewicową tradycję Gdyni, zwrócił również uwagę na naleciałości piłsudczyzny, które należy wytępić z całą bezwzględnością.

W dyskusji zabierali głos liczni działacze obu partii, wyrażając solidarność wobec postanowień władz centralnych i radość, że jedność partyjna przybiera realne formy.

Plan Marshalla niesie niewolę i bezrobocie!

Uczciwa polityka - uczciwy handel

Rezultaty gospodarcze sojuszu polsko-radzieckiego

Z okazji trzeciej rocznicy podpisania polsko - radzieckiego układu o wzajemnej pomocy i przyjaźni odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu zebranie koła Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, na którym dyr. Departamentu Planu i Koordynacji Handlu Zagranicznego podsumował rezultaty stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Związkiem [illegible].

Pierwsze porozumienie handlowe o dostawach i rozrachunkach pomiędzy Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego, a Rządem Radzieckim [illegible] okresu naszej gospodarki oraz zapoczątkowania dzieła odbudowy kraju. Następna umowa z lipca 1945 roku była zawarta w warunkach już bardziej ustabilizowanych i znacznie rozszerzyła wymianę towarową między obu krajami. W marcu 1947 r. Polska uzyskała od Związku Radzieckiego pożyczkę w złocie, dzięki której można przeprowadzić szereg posunięć finansowych, regulujących naszą gospodarkę skarbową i budżetową. W sierpniu tegoż roku w obliczu deficytowych zbiorów została zawarta umowa o dostawie 300 tys. ton zboża, na warunkach kredytowych.

Prelegent podkreślił, iż umowa ta była zawarta w momencie, kiedy St. Zjednoczone odmówiły sprzedania zboża nawet za dolary i uniemożliwiły by Polska zastąpiła brakujące [illegible].

Pomoc radziecka umożliwiła Polsce pokonanie wielkich trudności aprowizacyjnych.

Mówiąc o [illegible] polsko - radzieckich, prelegent podkreślił, że w przeciwieństwie do wielu innych są one wykonywane w warunkach gwarantujących 100 proc. osiągnięcie zakreślonego planu.

Umowy gospodarcze polsko - radzieckie, zawarte w styczniu br. na okres 5-letni przewidują m. in. dostawę na warunkach kredytowych kompletnego wyposażenia dla wielkiej huty o zdolności produkcyjnej przekraczającej obecną wytwórczość całego polskiego hutnictwa; urządzeń dla podstawowych fabryk przemysłu chemicznego, farmaceutycznego i włókienniczego oraz dostawa urządzeń dla rozbudowy zakładów energetycznych o łącznej mocy 1/5 wszystkich zainstalowanych elektrowni w Polsce.

[illegible] wie fakty zaczerpnięte z dziedziny naszych stosunków ze St. Zjednoczonymi. Narzucono nam tam ciężkie warunki. Zapłaciliśmy 70 procent wartości zamówień inwestycyjnych i rząd St. Zjednoczonych w ostatniej chwili nie udzielił licencji wywozowych na zamówione urządzenia.

Na specjalną uwagę zasługuje również umowa o wzajemnych dostawach towarowych na okres 5-letni oraz umowa o dostawie dodatkowych ilości zboża — 200 tys. ton. Umowa ta podnosi ogólną ilość ziarna zakupionego od Związku Radzieckiego [illegible] ton. Gdybyśmy mieli tę ilość zboża zakupić na wolnym rynku w Argentynie — jedynym wtedy dostawcy — musielibyśmy zapłacić od 38 do 40 milionów dolarów.

[illegible] wywozić produkty gotowe, a przywozić surowe. Jeżeli chodzi o stosunki ze Związkiem Radzieckim to jesteśmy bliscy tego ideału i nie ma drugiej umowy przez nasz kraj zawartej, któraby temu założeniu bardziej odpowiadała, niż umowa polsko - radziecka.

Również ważną rzeczą w rokowaniach międzynarodowych jest to, żeby brać od kontrahenta tylko to, [illegible] go się rzeczywiście potrzebuje, a [illegible] wać jemu to co się ma. Otóż i pod tym względem umowa polsko - radziecka czyni zadość bardzo wysokim wymaganiom.

W stosunkach ze Związkiem Radzieckim, biorąc pod uwagę całokształt naszych obrotów, eksport radziecki do Polski wyprzedzał zawsze nasz eksport do Związku Radzieckiego.

Jeżeli chodzi o stronę kredytową, to nasze umowy ze Związkiem Radzieckim w swej konstrukcji są najbardziej proste i przejrzyste, a sam fakt udzielania kredytów nie obciąża nas dalszymi hipotekami, w przeciwieństwie do zjawisk, jakie obserwujemy w stosunkach między innymi krajami.

Obrady prezydium Centralnej Rady Kobiet PPS

WARSZAWA, 22 bm. odbyło się [illegible] posiedzenie nowego prezydium centralnej rady kobiet PPS. Po powołaniu tow. Doroty Kluszyńskiej na honorową przewodniczącą, ukonstytuowało się ściśle prezydium centralnej rady następująco: przewodnicząca — tow. Z. Wasilkowska, wiceprzewodniczące: tow. tow. J. Świecicka i B. Stankiewiczowa, sekretarz — tow. Wanda Wawrzyńska.

Zjazd stwierdza, że sprawa zjednoczenia obu partii robotniczych w Polsce jest w chwili obecnej zagadnieniem najważniejszym zarówno dla scementowania sił całej klasy robotniczej na gruncie ideologii marksistowskiej, jak i dla dalszego rozwoju mas pracujących w Polsce i całego Narodu Polskiego.

Dzień 1 maja kobiety PPS obchodzić będą wspólnie z towarzyszkami z PPR pod hasłem scementowania jedności masowego ruchu kobiet [illegible]

MIMOCHODEM

Watykan, Niemcy i USA

[illegible] kich [illegible] wojny, a przeciwko naszym granicom zachodnim jest jak najściślej związana z całokształtem prowadzonej obecnie przez imperializm amerykański akcji politycznej w skali ogólnoświatowej.

[illegible] przypadku, że w tym samym czasie, kiedy przybył do Watykanu Myron Taylor, specjalny wysłannik prezydenta Trumana znaleźli się na miejscu kardynałowie niemieccy i czterej biskupów. Same głośne nazwiska: biskup Berlina kardynał Preysing, arcybiskup Kolonii kardynał Frings, i arcybiskup Monachium kardynał Faulhaber oraz biskupi z Limburga, Hildesheimu, [illegible] nu i Osnabrucku.

[illegible] opublikowaniem znanego orędzia [illegible] prasa włoska podawała, że kardynałowie i biskupi niemieccy przybyli do Rzymu, aby uzyskać informacje [illegible] dzy Watykanem i Stanami Zjednoczonymi, celem odpowiedniego dostosowania swej polityki na terenie Niemiec.

Wiadomo, że imperialiści amerykańscy podjęli walkę ze światem postępu i pokoju. W tej walce pragną użyć dla swoich celów naród niemiecki, stawiając na jego najbardziej reakcyjne, a nawet hitlerowskie elementy.

Według informacji prasy włoskiej [illegible] Stanami Zjednoczonymi a Watykanem stanął układ, na pod[illegible] zobowiązał się do udzielenia klerowi katolickiemu poparcia na całym świecie. Wzamian za to Watykan ze swej strony [illegible] się do [illegible] cia imperialistów amerykańskich w ich walce prowadzonej przeciwko państwom demokracji ludowej.

Zakres zawartego porozumienia ma być bardzo szeroki. Według doniesień prasowych chodzi między innymi również o znalezienie sposobu na przekonanie Francji, co do konieczności możliwie najszybszego wyrażenia zgody na przyłączenie jej strefy okupacyjnej do Bizonii, celem zmontowania państwa zachodnio-niemieckiego, które zostałoby włączone do frontu antyradzieckiego. Wedle tych samych informacji Watykan udzielił kardynałowi Faulhaberowi instrukcji, które mają na celu mobilizację kleru niemieckiego z francuskiej strefy okupacyjnej dla wsparcia odpowiedniej presji na władze francuskie.

[illegible] przekonanie, że Watykan użyje wszystkich wpływów dla przyśpieszenia momentu powstania państwa zachodnio-niemieckiego. Kler katolicki w Niemczech otrzyma instrukcje co do zwalczania organizacji ochotniczych i przeciwstawiania się silnemu ruchowi za utrzymaniem jedności kraju.

To były między [illegible] [illegible] W tej [illegible] nie mającej nic wspólnego z religią, dla przypodobania się Niemcom zostanie również użyty argument co do zmiany granic na ich korzyść.

Wojna = [illegible] — Watykan [illegible] gry politycznej [illegible] wyrazimy [illegible] to odbywać na [illegible] kosztem. Może nas [illegible] że Watykan nawołujący przy różnych okazjach do [illegible] i zgody [illegible] do burzenia pokoju i dalszego [illegible]

Jeśli obecnie [illegible] Niemców coraz częściej podnoszą się głosy o konieczności porozumienia z Polską za cenę [illegible] naszej [illegible] na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej, to organ papieski w [illegible] wypadku nie możemy [illegible] do [illegible], które porozumienie polsko-niemieckie miałyby przy[illegible] i ułatwić.

Jasne jest jednak, że [illegible] polityce watykańskiej współpraca z imperialistami amerykańskimi dyktuje inne cele i odpowiednio do nich zastosowane metody i środki. Formy współpracy politycznej między Watykanem a Stanami Zjednoczonymi ulegną dalszemu zacieśnieniu. Obecnie już staje się wiadomym, że kardynał Spellman z Nowego Yorku ma zostać w Watykanie [illegible] co najmniej stawia sobie [illegible] wysłannik prez. Trumana M. Taylor, a [illegible], koła dobrze poinformowane wyrażają opinię, że Papież na to [illegible].

[illegible]

Z naszego stanowiska

De Gasperi

— reprezentant amerykańskiego zwycięstwa

(i) Rezultat wyborów włoskich, aczkolwiek niezupełne i ostateczne wyniki nie zostały jeszcze ogłoszone, pozwala wyciągnąć wnioski z przeprowadzonej kampanii. W izbie niższej parlamentu włoskiego według dotychczasowych danych chrześcijańska demokracja będzie dysponowała 301 mandatami, socjaliści i komuniści, którzy szli wspólnie do wyborów we froncie ludowo-demokratycznym — 178 mandatami, partia Saragata — 33. Z [illegible] prawdopodobnie po [illegible] z wymienionych grup przypadnie jeszcze [illegible]. Razem izba niższa parlamentu włoskiego liczy 574 posłów. Przeprowadzone równocześnie wybory do izby wyższej, Senatu, dały rezultaty analogiczne.

Układ sił świadczy, że w wyborach nastąpiło starcie dwóch wielkich ugrupowań: chrześcijańskiej demokracji oraz frontu ludowo-demokratycznego. Rozłamowcy socjalistyczni Saragata odegrali rolę niewielką, najzupełniej podrzędną i niewątpliwie w dalszym ciągu będą uzależnieni przez premiera de Gasperi'ego jak ubodzy krewni.

W nowym parlamencie lewica otrzymała [illegible]. Wzrost mandatów chrześcijańskiej demokracji nie odbył się jej kosztem. Ofiarą padły drobniejsze [illegible] swój sukces zawdzięczają przede wszystkim temu, że de Gasperi, jako szef rządu, [illegible] wybory, [illegible] do dyspozycji nie tylko [illegible]

[illegible] kach wszys[illegible]

[illegible] kracji.

Po raz pierwszy w historii parlamentarnych wyborów [illegible] Kościół wystąpił jawnie, bez przyłbicy, opowiadając się zdecydowanie za obozem reakcji. Swe niewątpliwie poważne wpływy wśród katolickiej ludności Włoch, Kościół wykorzystał na rzecz otwartej walki z sojuszem frontu ludowo - demokratycznego. Ogłaszano listy pasterskie biskupów, nakazujące głosowanie na kandydatów chrześcijańsko - demokratycznych, księża w kościołach głośno agitowali przeciwko kandydatom frontu ludowego. Nadużywając przywiązania do [illegible] niezaświadomionych polity[illegible] czne wyborców, grożąc nawet odmową posług religijnych tym, którzy będą głosowali na listy frontu ludowego, kler włoski w sposób bezwzględny przyczynił się do wyborczego zwycięstwa de Gasperi'ego.

Drugą poważną siłą, która pomogła do zwycięstwa wyborczego reakcji włoskiej, to była propaganda amerykańska, która również przybrała formy bezwzględnego terroru. Amerykanie złożyli [illegible] de de Gasperi'ego dziesiątki milio[illegible] się [illegible] tego rodzaju form poparcia. Przysłali pewne ilości zboża i amunicji dla policji włoskiej, która na [illegible] wyborczy została [illegible] wana do liczby przeszło 300 tysięcy ludzi. Dysponowała ona ponadto czołgami i samochodami pancernymi [illegible] nadesłanymi przez imperialistów amerykańskich.

Najsilniejszy jednak argument użył de Gasperi [illegible] Zjednoczonych [illegible] groźbie, że w razie [illegible] frontu ludowo - demokratycznego Ameryka [illegible] pomocy dla Włoch. [illegible] terrorystyczna groźba [illegible] dostaw artykułów [illegible] jak Włoch, tak [illegible] na skutek błędów dotych[illegible] de Gasperi'ego [illegible] na [illegible]

[illegible] de Gasperi'ego [illegible] Włoch [illegible] rządów w ręce frontu ludowo - demokratycznego. Według [illegible] kreśliło całkowicie.

Tak zmobilizowane [illegible] de [illegible] niewątpliwie przyczyniła się w poważny sposób do tego zwycięstwa wyborczego przez zniekształcenie istotnej woli narodu włoskiego. Zresztą przy samych wyborach nie brakło fałszerstw bezpośrednich, liczni zwolennicy frontu ludowego [illegible] list „gorliwsi" chadecy mogli natomiast głosować nawet kilkakrotnie. [illegible] przywódców faszystowskich Giuliani, którego w żadnym wypadku nie można podejrzewać o sympatię do frontu ludowo - demokratycznego stwierdził, że w Udine [illegible]

[illegible] 10,150 sprawozdanych do [illegible] odebrano prawidłowe [illegible] wiele, wiele poważne. Ile takich Udine było, nie wiemy, niewątpliwie [illegible] kryje się [illegible] tajemnica sukcesu wyborczego reakcji włoskiej.

Jeśli w tych warunkach na listy frontu ludowo - demokratycznego oddano ponad trzecią część ogólnej liczby głosów, to jest to niewątpliwie [illegible] kratycznych sił Włoch, zjednoczonych we wspólnym froncie socjalistów i komunistów, popartych przez wszystkie postępowe elementy społeczne. Szczególnie pocieszający jest fakt, że listy frontu ludowego uzyskały poważny sukces wyborczy na południu kraju [illegible] szego proletariatu wiejskiego.

W wyniku wyborów włoskich można stwierdzić, że ponad trzecia część narodu włoskiego — to najlepsze i uświadomione siły społeczne, nie [illegible] wana liczebnie, świadoma faktu, że przeciwnik nie wahał się w doborze środków walki [illegible] użyciem żadnej broni.

Głosując na listy frontu ludowego ta [illegible] część narodu, która zdaje sobie dokładnie sprawę, że należy wszcząć bezzwłocznie walkę z reakcją rodzimą. Popierana [illegible] wszystkie wpływowe siły Europy i Ameryki, które wiedzą, że Włochom potrzebne są gruntowne reformy [illegible]

[illegible] kańskiego zwycięstwa nad włoskim narodem. Wybory są jedynie fragmentem [illegible] samych ludzi, którzy już [illegible] nie stosunków włoskich, do wprowadzenia kraju na drogę rozwoju, który umiałby przyczynić się do utrwalenia pokoju w [illegible].

De Gasperi, wokoło którego skupiała się cała reakcja włoska, umie jedynie wykonywać zlecenia imperialistów amerykańskich, [illegible] dowej, którzy [illegible] dbają o [illegible] nych [illegible] obchodzą ich tylko [illegible] że te narody są [illegible]

Nie jest to droga, po [illegible] może iść naród włoski.

Edward Wichura-Zajdel

Miasto „za brzegiem“ / Sylwetki miast (1)

Nie potrzeba chyba uzasadniać twierdzenia, że zabytki historyczne, które, czy to w postaci pamiątek narodowych czy też dokumentów pisanych, legend i podań przetrwały i zachowały się do naszych czasów są najwymowniejszym sprawdzianem właściwej kultury danego terenu a zarazem wskazują na właściwych jej twórców. Wiemy również że każdy naród z wielkim pietyzmem odnosi się do swych zabytków historyczno-narodowych, otacza je szczególniejszą opieką i nie szczędzi pieniędzy na ich konserwację. Uczeni zaś historycy sztuki i historycy kultury zadają sobie sporo trudu, poświęcając nieraz całe swoje życie, aby obiektywnie ocenić i opisać przeszłość swego narodu, wykazać jego zasięg i wpływ kulturowy na sąsiadujące z nimi kraje.

Sytuacja historyczna i polityczna, ewolucje ustrojowe stwarzają również [illegible] kowców w kierunku opracowywania pewnych zagadnień, żywo interesujących społeczeństwo szczególnie w określonej chwili historycznej. Do zagadnień tej miary należą dzisiaj niewątpliwie m. in. prastare ziemie polskie, włączone do Macierzy. Typografia zatem tych ziem, utrowane zabytki narodowe, historia miast i tradycje ludności, zamieszkujących od wieków te obszary, oto tematy, które zaciekawiają każdego, rozsądnie myślącego Polaka.

Powyższe momenty, jak również spory materiał z tego zakresu, który zebrałem dzięki dużej życzliwości rad terenowych, skłoniły mnie do skreślenia sylwetek historycznych kilku miast polskich, będących obecnie w zasięgu ziem przyłączonych z powrotem do Polski.

Dziś kilka szczegółów o Zabrzu.

Z TAMTEJ STRONY RZECZKI"

Miasto Zabrze rozsiadło się na ławnym szlaku handlowym, na płaskiej stosunkowo dolinie rzeki Bytomki (nazwa pochodzi od miasta Bytomia). Rzeczka ta długości 19 km., która wpada kolo Sośnicy do rzeki Kłodnicy prawobrzeżnego dopływu Odry, z powodu silnego odwodnienia terenu przez roboty górnicze zeszła obecnie do rzędu skromnego potoku. Dawniej jednak — jak głosi tradycja — Bytomka wylewała gwałtownie i odgrywała ważną rolę w życiu mieszkańców osiadłych nad jej brzegami.

Nazwa dzisiejszego Zabrza posiada dość prostą historię. Otóż mieszkańcy wcześniej powstałej osady Biskupice określali ziemię po drugiej stronie rzeki a później i nowopowstałą tam wieś dosłownie „za brzegiem", co zostało później w połączonej mowie skrócone na „Zabrzeg" z czasem zaś na „Zabrze". Jeden z dokumentów czeskich z r. 1492 który się zachował po dzisiejsze czasy, wymienia Zabrze jako Zabrzich (czeskie „ch" odpowiada naszemu „g").

ZAMUROWANA DZIEWCZYNA.

Z bogatej przeszłości historycznej starego Zabrza nie wiele już [illegible] stało zabytków. Zamek dawnych właścicieli tzw. „dominium zabrskiego" rozsypał się w gruzy a na jego miejscu tętni dzisiaj nowoczesnym życiem huta „Zabrze". Mała kapliczka na jej terenie znajduje się podobno w miejscu dawnej kaplicy zamkowej. Pozostały natomiast w tradycji ludności miejscowej ciekawe podania związane z zamkiem właścicieli Zabrza.

Jedno z nich mówi, że gdy stary Zabrzeski (pierwszy właściciel posiadłości zabrskich) nie wracał długo z wojny, żona jego chcąc drugi raz [illegible] kazała swoją je[illegible] żyw[illegible] Murarz jednak, któremu zlecono zamurowanie dziewczyny zlitował się nad nią i zostawił mały otwór, przez który podawał jej ukradkiem żywność. [illegible] ślubu swej [illegible] wrócił niespodziewanie Zabrzeski, którego nikt jednak nie poznał. Przechodząc przypadkiem koło miejsca, gdzie była zamurowana córka, usłyszał jej śpiew i wnet dowiedział się o wszystkim co zaszło pod jego nieobecność. Spytał wtedy swą żonę, na jaką karę zasługuje kobieta, któ ra własne dziecko skazała [illegible] śmierć. Żona nie wiedząc o co chodzi, odpowiedziała, że na karę śmierci. Wówczas Zabrzeski dał się poznać i kazał żonę rozerwać końmi. Na tym miejscu postawiono później kapliczkę, którą jeszcze starzy mieszkańcy Zabrza pamiętają. Stała ona za szpitalem miejskim w kierunku Mikulczyc. Z legendą tą łączą zabranie figury kobiecą z kwiatami w ręku, zdobiącą dom przy ul. Powstańców Nr 15 (koło huty „Zabrze"). Podobno ma ona przedstawiać zamurowaną córkę Zabrzeskiego.

SŁOWIAŃSKIE ZNAMIONA

Oprócz zamku posiadało m. Zabrze piękny zabytkowy kościół św. Andrzeja, wybudowany w roku [illegible] w [illegible] starego rozsypującego się kościółka, który, jak wykazują zachowane dokumenty odzna[illegible] typowymi cechami budownictwa słowiańskiego. Z kościoła św. Andrzeja zachowały się jeszcze do naszych czasów drzwi, skarbonka drewniana, dwa obrazy i kilka figur, które znajdują się obecnie w muzeum zabrskim Figura Jana Nepomucena, która stała najprawdopodobniej przed kościołem, jak również rzeźba Chrystusa frasobliwego wykazują charakterystyczne cechy ludowego rzeźbiarstwa słowiańskiego i są bardzo podobne do figur spotykanych przy naszych drogach wiejskich w Polsce Centralnej.

Również stare drewniane chaty wiejskie dawnego Zabrza, których fotografie unikalne są w posiadaniu muzeum, mają typowy dla budownictwa polskiego charakter [illegible] wała się w Zabrzu przy ul. Henryka kapliczka murowana ze starą żelazną chorągiewką, na której jest wyryta data 1663. Podobno zatrzymał się tu król Sobieski, gdy podążał na odsiecz Wiednia.

Z późniejszych trochę czasów po-

(Dokończenie na str. 5)

PRZEGLĄD PRASY

W trosce o świetlice

„Głos Ludu" zamieścił artykuł polemiczny, w którym autorka tow. Stefania Cieślikowska, kierowniczka wydziału kulturalno - oświatowego KCZZ zbija wywody autora artykułu w „Kuźnicy" Ryszarda Matuszewskiego, szukającego przyczyn wadliwego stanu świetlic [illegible] botniczych.

Tow. Cieślikowska pisze w zakończeniu:

„Nikt chyba bardziej od kierownictwa związków zawodowych, związanego bezpośrednio z [illegible] kimi masami nie zdaje sobie [illegible] wy ile jest do zrobienia w tej [illegible] dzinie. Wiemy, że trzeba kształcić kierowników świetlic. Wiemy, że wysiłków wymaga przyswojenie literatury klasycznej masom pracującym, których dostęp do wiedzy i kultury był w ciągu wieków zagrodzony. Świetlice nie posiadają jeszcze odpowiedniego repertuaru.

KCZZ korzystając z pomocy najwybitniejszych fachowców, czyni wielkie wysiłki, by spowodować zmianę istniejącego stanu rzeczy. Szkolimy kierowników świetlic. Dokształcamy robotników. Rozpoczęliśmy wielką akcję walki z analfabetyzmem. Zdajemy sobie jednak sprawę, że zagadnienia te, jak również zagadnienia repertuarowe nie dadzą się rozstrzygnąć doraźnymi posunięciami z dnia na dzień, KCZZ stara się pomóc w rozwiązaniu tych problemów.

Nie poprzestajemy jednak na przygotowaniu repertuaru z literatury minionych okresów. Nie rezygnujemy z utworów współczesnych i o problematykę dnia dzisiejszego w literaturze i sztuce nie przestaniemy walczyć.

Zarówno centrala jak i teren związków zawodowych korzysta obecnie z pomocy grona 180 pracowników literatury, muzyki, teatru. Ci ludzie nie boją się „zalewu" twórczości amatorskiej. Znają oni wraz z nami trudności tego skomplikowanego, masowego ruchu artystycznego, który mimo niepowodzeń, niedomagań i — nieraz — ułomności, rozwija się, idzie naprzód i wciąga w orbitę aktywnego życia kulturalnego coraz szersze masy ścieląc szeroki gościniec powszechnej kultury w Narodzie.

Korzystamy z każdego rzeczowego głosu krytycznego. Artykułu p. Matuszewskiego nieumotywowanego pełnego sprzeczności i uproszczeń do tego gatunku krytyki, niestety, zaliczyć nie możemy.

Troska o świetlice wymaga więcej wnikliwości i odpowiedzialności".

600 tys. żarówek

na miesiąc

WARSZAWA. — 22 bm odbyło się w Warszawie uroczyste uruchomienie nowej fabryki żarówek, która po uzupełnieniu posiadanych zespołów produkcyjnych będzie mogła produkować *ponad 600 tysięcy żarówek miesięcznie.*

Z okazji otwarcia fabryki, która jest trzecim z kolei tego rodzaju zakładem w Polsce, odbyła się konferencja prasowa, poświęcona omówieniu obecnego stanu produkcji w przemyśle elektrotechnicznym i jego możliwości na najbliższą przyszłość. *Plan produkcyjny przemysłu elektrotechnicznego na rok bieżący przewiduje wykonanie sprzętu wartości czwarte miliarda złotych przedwojennych, na który złożą się aparaty elektryczne, generatory, ciężkie silniki o mocy ponad 3000 KM, nowe typy aparatów radiowych i inne asortymenty sprzętu elektrotechnicznego.*

* * *

W pierwszym półroczu z. b. przeznaczonych jest w ramach akcji „Przemysł dla wsi" 171.500 żarówek. Żarówki te przeznaczone są dla wsi zelektryfikowanych. Każda wieś zelektryfikowana otrzyma przeciętnie 25 żarówek.

WIKTOR CZYK

BEZ URAZY...

W pewnym okresie żywota zacząłem kolekcjonować cechy ludzkie. Jest to zajęcie bardzo interesujące i bardzo pouczające. Tak jak kiedyś szukaliśmy we wszystkich antykwariatach znaczka Hondurasu z jakimś tam przedrukiem, tak teraz możemy oddać się czasami poszukiwaniu tej lub innej cechy dodatniej (lub ujemnej — co kto woli) wśród ludzi. W rezultacie po pewnym czasie stwierdzamy, że na tyle a tyle obserwowanych wypadków zanotowaliśmy taki a taki procent obecności poszukiwanej przez nas cechy. Bardzo interesująca zabawa. Przy tego rodzaju kolekcjonerstwie rodzą się ogromne możliwości. Można opracowywać statystyki wszelkiego rodzaju, można doszukiwać się przyczyn społecznych, wychowawczych, atawistycznych i wszelkich innych braków lub obecności szukanej cechy. Po pewnym czasie można nawet dostać lekkiego bzika na tym punkcie, o co proszę mnie jeszcze nie podejrzewać, ponieważ całą sprawę traktuję amatorsko i dorywczo, a bardzo często sportowo. Z jednym z przyjaciół urządziliśmy nawet zawody kto z nas skolekcjonuje większą ilość tak szlachetnej cechy kobiet, jak dodatnie wyrażanie się o własnym mężu. Mój przyjaciel wygrał. Spryciarz przeprowadzał swoje poszukiwania tej cechy tylko wśród wdów.

Ostatnio postanowiłem się zająć kolekcjonowaniem „odwagi cywilnej". Postanowienie to powziąłem w związku z osobistym przeżyciem. Zapytany przez pewną śpiewaczkę X jak „wypadła" na koncercie, odpowiedziałem, że doskonale. Wprawdzie w duchu dodałem, ze doskonale wypadła... z melodii, lecz zamiesie moje nie było spokojne. Stwierdziłem, że zabrakło mi odwagi cywilnej poinformowanie jej o moim zdaniu na temat jej śpiewu. Chcąc się pocieszyć, zacząłem poszukiwać u innych cechy zwanej odwagą cywilną.

Z wynikami moich poszukiwań chciałem zapoznać Czytelników.

Oto one: W pewnej instytucji zwolniono z pracy urzędnika, którego należało już dawno zwolnić, ponieważ z obowiązków swoich wywiązywał się gorzej niż źle. Jednak obywatel ów był przekonany o swoich wysokich wartościach i uważał się za pokrzywdzonego, wobec czego zwrócił się do dyrektora owej instytucji, by mu podano przyczyny zwolnienia. Wiedziałem, że wybiera się on na tę rozmowę i cieszyłem się, że mam szanse zanotowania wypadku odwagi cywilnej u rzeczonego dyrektora, który powinien był zwolnionemu powiedzieć: „Jest pan leniwy, brak panu kwalifikacyj zawodowych, lekceważy pan pracę, — nie nadaje się pan".

Lecz okazało się, że zwolniony usłyszał wyrazy ubolewania dyrektora i jego zapewnienia, że nic on o całej sprawie nie wie", to pewno kierownik wydziału..." Urzędnik zwrócił się do kierownika wydziału. Tu usłyszał, że ten nie ma nic przeciw niemu, a „to z pewnością robota personalnego..." Uparty obywatel podreptał do personalnego. Personalny oświadczył, że zwolnienie nastąpiło na wniosek dyrektora, niechętnie podpisany przez personalnego. Urzędnik nie dał za wygraną i zaczął na nowo wędrówkę. I znowu dowiadywał się, że to kierownik, a to dyrektor, a to personalny. Sprawa wyglądała tak, że właściwie należało przypuszczać, iż zwolnienia nastąpiło za udziałem Ducha św.

Dopiero jedna ze stenotypistek poinformowała wytrwałego pielgrzyma że zwolniono go za wspólnym porozumieniem wszystkich trzech panów, z których jeden zwalał wszystko na drugiego. Żaden jednak nie miał odwagi cywilnej przyznać się do prawdy mimo, że decyzja ich była słuszna.

Inny wypadek. Jednej pani nie podobał się kostium, nos, czy fryzura drugiej pani, w wyniku czego nie zaprosiła jej na jakieś tam posiedzenie, oświadczając obecnej przy ustalaniu listy zaproszonych trzeciej pani, że „tej nie należy zaprosić, bo tam coś z nią nie w porządku i w ogóle".

Trzecia pani powiedziała o tym drugiej pani, a druga pani przyleciała do pierwszej pani i pyta się:

„Co jest nie w porządku i co w ogóle..?"

Pierwsza pani ze słodziutkim uśmiechem odpowiada, że nic podobnego, że „wszystko w porządku, a nic w ogóle i że owszem".

Jak to w porządku i jak to owszem — pyta druga pani pierwszej pani — kiedy powiedziała pani do trzeciej pani, że..."

— „Alez nic podobnego powtarza pierwsza pani, to była pomyłka, nieporozumienie, może to tak wypadło, ale tak nie było, a może to intryga trzeciej pani itd. itd."

Zabrakło jej odwagi cywilnej żeby powiedzieć, że nie podobał się jej nos, fryzura, czy kostium drugiej pani.

Na pewnym zebraniu czekano długo na prelegenta. Zebrani poczęli sarkać, a jeden z obecnych wstał i rozpoczął płomienne przemówienie, oskarżające nieobecnego o to, że się spóźnia, a potem w ogóle. W tym momencie wszedł oczekiwany prelegent. Rozpalony mówca nie tracąc rezonu, fiknął koziołka, woltę do tyłu i... zaczął — jak gdyby nic imiego od początku nie mówił — wychwalać zalety prelegenckie przybyłego. Będąc obecnym na tym zebraniu szykowałem się już do zanotowania pięknego przykładu odwagi cywilnej — że to co mówiono pod nieobecność spóźnionego, zostanie mu powtórzone w oczy, tymczasem — nic. Rozpłynął się animusz.

W pewnym biurze, ktoś wychodząc nie zamknął pokoju, w wyniku czego „przepadła" pozostawiona w biurze teczka skórzana. Kiedy pytano, kto ostatni wychodził z pokoju i nie zamknął go, okazało się, że nie było takiego. Każdy wyszedł jeden z pierwszych, a trzy osoby stwierdziły dla pewności, że owszem „wyszedłem ostatni, ale na pewno zamknąłem drzwi na klucz"

Te i szereg innych przykładów codziennych spowodowało we mnie przekonanie, że należałoby chyba przeprowadzić jakieś specjalne kursa dokształcające dla osobników pozbawionych odwagi cywilnej. Bardzo by to liczne musiały być te kursy, jeśli może opłaciłyby się.

Właśnie w trakcie rozważań na ten temat spotkałem znajomą nauczycielkę, która opowiedziała mi następującą historię.

Wchodząc do klasy, zauważyła, że w czasie przerwy, któryś z uczniów zbił szybę. Przestępstwo dość poważne, jak na trzecią klasę szkoły powszechnej.

Nauczycielka przybrała poważną, lecz nie surową minę i powiada:

„Jeśli mnie lubicie, to się przyznacie, kto to zrobił?".

Na to wstaje dziesięcioletni sprawca i powiada:

— Nie lubię pani, ale szybę to ja zbiłem.

W jednym zdaniu podwójny dowód odwagi cywilnej.

No tak, ale mały Jasio, czy jak mu tam, nie słyszał pewnie, co to jest odwaga cywilna, jak pewnie nie bardzo zdawał sobie sprawę, że pierwsza część jego oświadczenia, zostałaby nazwana przez starszych niedelikatnością".

Delikatność czy niedelikatność, ale odwaga cywilna w tym była. Jasio uratował honor wielu starszych i moje wysiłki kolekcjonerskie.

W ogóle Jasio jest widocznie trudnym do prowadzenia dzieckiem i nie bierze przykładu ze starszych. A może jeszcze sobie rości pretensje, by starsi brali z niego przykład?..

Cały ten dzisiejszy felieton ma charakter bardzo moralistyczny miejscami robi wrażenie bajki dla grzecznych dzieci. Trudno. Bajki przeważnie posiadają charakter moralistyczny i mają na celu rozwijanie dodatnich cech charakteru ludzkiego.

Dlatego dorośli nie lubią czytać bajek..

P. S. Bardzo przepraszam wszystkich dorosłych i starszych, że nie podałem żadnego pozytywnego przykładu z ich życia. Niewątpliwie przykładów takich można znaleźć więcej, ale 1 sam ich kilka znam. Lecz mogło by to wpłynąć demoralizująco na starszych osobników, którzy żądaliby przez uwieczniania w prasie, a może i w historii każdego dowodu własnej odwagi cywilnej. Dlatego wolałem skorzystać z przykładu małego Jasia, który z czasem także przecież stanie się dorosłym.

Żeby zaś i Jasiowi nie przewróciło się w głowie, przypominam mu, że jego zdolności w dziedzinie wybijania szyb są śmieszne w porównaniu z umiejętnościami i techniką wybijania szyb wszelkimi dorosłych.

Zywiołowy rozmach współzawodn,ctwa

227 TRAKTORÓW W I. KWARTALE WYKONAŁ „URSUS"

WASZRAWA. Od 1 stycznia do 31 marca br., czyli w ciągu trzech mie sięcy Państwowe Zakłady Inżynierii „Ursus" wyprodukowały 227 traktorów, podczas gdy w ciągu całego poprzedniego półrocza dostarczyły tylko 150 sztuk.

Wspaniały ten sukces przypisać należy głównie intensywnemu współzawodnictwu pracy, które wśród pracowników „Ursusa" i na terenie miejscowych komitetów PPS i PPR znalazło głęboki oddźwięk.

[illegible]

OMINIE NĘDZA TEGO
— KTO OSZCZĘDZA —

[illegible] STALI DLA „STALOWA WOLA"

RZESZÓW Przed świętem I Maja załoga huty „Stalowa Wola" uchwaliła zwiększenie produkcji kwietniowej do 5.000 ton. Będzie to największa produkcja osiągnięta tu od czasów niepodległości.

100 TYS. TON ZAŁADUNKU PONAD PLAN

GDAŃSK. W porcie węglowym w Gdańsku odbyło się dn. 21 bm zebranie kół partyjnych PPR i PPS na którym zebrani aktywiści, chcąc uczcić święto klasy robotniczej I Maja, postanowili podwyższyć w ciągu kwietnia przeładunek węgla o 100 tysięcy ton ponad zakreślony plan.

Pierwszeństwo dla świata pracy

w nabywaniu obuwia importowanego

WARSZAWA. Departament Obrotu Artykułami Przemysłowymi Ministerstwa Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Komisją Centralną Zw. Zawodowych polecił, aby obuwie importowane z zagranicy przez Centralę Handlową „Bata" było dostarczane przede wszystkim członkom Zw. Zawodowych.

Kierownictwo poszczególnych sklepów „Bata" i PTD winno zgłaszać do Okręgowych Komisji i Powiatowych Rad Zw. Zawodowych każdorazowo otrzymaną partię obuwia. Na obuwie, które zarezerwuje dla swoich członków ruch zawodowy wydane zostaną w terminie 48 godzin specjalne talony.

Niezrealizowane talony na prawo kupna obuwia importowanego, pochodzącego z pierwszej partii zostały unieważnione z dniem 15 kwietnia. Wydane zostały wzamian nowe talony, przerejestrowane, których posiadacze powinni być obsłużeni w pierwszej kolejności przy sprzedaży obuwia z drugiej partii.

W związku z tym rozporządzeniem KCZZ wydała okólnik, w którym komunikuje, że poza ramami powyższego rozdzielnika przydzielono dodatkowo do sprzedaży za pośrednictwem PTD 200.00 par obuwia na cały kraj oraz 82.000 par obuwia spółdzielniom zamkniętym.

Miasto „za brzegiem"

(Dokończenie ze str. 4)

chodzi ciekawa jako zabytek historyczny murowana figura Jana Nepomucena z chronogramem, znajdująca się obecnie na starym cmentarzu. Przetrwały również „Boże Męki" z napisami polskimi jak np. na rogu ulicy Wolności i Stanisława Stroczka (na Porębie) oraz z roku 1893 na ul Henryka (koło nr [illegible]

Dowodami życia polskiego w m. Zabrzu oprócz nazwy samego miasta, nazwisk mieszkańców i powszechnie używanego języka polskiego są również pamiątkowe sztandary. I tak sztandar miejskiej Rady Ludowej z r. 1919 znajduje się chwilowo w Muzeum chorzowskim, sztandar Towarzystwa Śpiewu „Echo" z r. 1911

Oto kilka zaledwie szczegółów, które niewątpliwie są dowodem polskości Zabrza i przynależności jego do odwiecznie będących ziem polskich.

*) Z materiałów dostarczonych przez rady narodowe woj. śląsko-dąbrowskiego zostanie w czasie późniejszym opracowana zespołowo obszerna „MONOGRAFIA" rad na Śląsku w nowej Polsce Ludowej 1945-48).

Sprostowanie

Tytuł wczorajszego przeglądu prasy na stronie 5 winien brzmieć: „Z DOŚWIADCZEŃ WSPÓŁPRACY PPS i PPR."

Za milion dolarów

Wydział Handlu Zagranicznego Państwowej Centrali Handlowej przewiduje, iż w roku bieżącym na [illegible] granicę przez rolnictwo. Ogólna wartość produktów rolnych, wywiezionych z kraju, wyniesie około miliona dolarów.

Na eksport przygotowuje się 15 milionw jaj, 6 tys. ton ziemniaków, 2 tys ton kapusty świeżej i 500 ton kiszonej, 1.000 ton cebuli, 500 ton marchwi oraz grzyby suszone, pierze i puch, miód naturalny, mak i kminek.

Wywar miętowy jako napój dla robotników

W porozumieniu z Komitetem Zielarskim w większych zakładach przemysłowych ma być wprowadzony na okres letni — zamiast wody do picia dla pracowników — lekki wywar miętowy. Wywar ten jest znacznie lepszy od wody, gdyż posiada własności dezynfekujące i orzeźwiające. W chwili obecnej 1 kg suszonej mięty luzem kosztuje [illegible]

Lusterka dla „budowniczych Warszawy"

WARSZAWA W sprzedaży ukażą się jednostronnie szlifowane lusterka, o wymiarach 5×7 cm, które na odwrotnej stronie posiadać będą rysunki fragmentów Warszawy oraz napis: „Obróć, a ujrzysz twarz człowieka, który dopomógł w odbudowie Warszawy". Dwa złote z każdego sprzedanego lusterka przeznaczone jest na „Fundusz Odbudowy Warszawy" Imprezę tę, jako propagandową, podejmuje BOS wraz z innymi czynnikami.

O modzie słów kilka

Troska o zachowanie urody

Wiadomo powszechnie, czym jest strój dla kobiety. Odpowiednio dostosowany fason sukni podkreśla linię figury, a należycie dobrany kolor materiału pogłębia barwę oczu i zmienia odcień skóry. Ale niezaprzeczenie najważniejszym warunkiem urody jest dobra figura, zręczne, estetyczne ruchy i świeża cera. Aby to osiągnąć, należy przebywać możliwie najwięcej na powietrzu i słońcu i używać ruchu.

Nadchodzące lato i okres wczasów należy tak zorganizować, aby przez ten stosunkowo krótki czas, odprężyć się fizycznie i nerwowo.

Nic bardziej dodatnio nie wpływa na zachowanie ładnej linii ciała, na lekkość ruchów i świeżość cery, jak uprawianie sportów na powietrzu i zupełna zmiana trybu życia. Jeśli sporty są dla niektórych osób zbyt męczące, to w pewnej mierze zastąpią je długie spacery powolnym krokiem.

Cudzoziemki znane są ze swego zamiłowania do sportów i ruchu, bo wiedzą, że to właśnie daje im sprawność fizyczną, urodę ciała i dobry humor na codzień.

Starajmy się więc podczas krótkiego lata zdobyć możliwie jaknajwiększy zapas zdrowia i radości życia na długą jesień i zimę.

Uzupełnieniem okresu wypoczynku będzie także odświeżenie organizmu przez zmianę w sposobie odżywiania. Spożywanie w lecie nabiału, jarzyn i owoców, a zmniejszenie zużycia tłuszczów zwierzęcych i mięsa, doskonale wpływa na przemianę materii i znakomicie poprawia wygląd cery.

Należy też w lecie dać skórze jak największy dostęp [illegible] nosić przewiewne suknie i nie wkładać pończoch. Moda chodzenia bez pończoch jest nie tylko [illegible]



tyczna, ale także bardzo zdrowa, gdyż hartuje i zwiększa odporność organizmu na przeziębienie.

Spędzając urlop nad morzem, trzeba pamiętać, że zbyt długie nagrzewanie słońcem, bezczynne plażowanie jest szkodliwe dla organizmu i że najzdrowszy jest właśnie ruch na słońcu, a więc gra na plaży w piłkę lub siatkówkę.

Idąc na plażę, trzeba z sobą zabrać wiele różnych rzeczy, a także jakiś posiłek. Doskonała do tego celu jest pokazana na ilustracji torba plażowa, zrobiona z kolorowego płótna lub zwykłego wzorzystego kretonu.

Torbę tę łatwo można zrobić samej. Dno z tektury obciągnięte jest kretonem, z którego robimy torbę. U góry jest przeciągnięty sznur. Na wierzchu torby naszyta jest kieszeń, zamknięta na zamek skawiczny, służąca do pieniędzy i drobnych przedmiotów. Torba ma także zastosowanie w mieście gdy idziemy po zakupy.

Ustalono granicę podziału

między rzemiosłem a przemysłem

WARSZAWA. W związku z ogłoszeniem nowej listy rzemiosł opracowany już został podział rzemiosł na 8 grup: budowlano - mineralną, metalowo - elektrotechniczną, drzewną, chemiczną, poligraficzną papierniczą, skórzaną, włókienniczą, spożywczą oraz rzemiosł różnych, do której należą fryzjerstwo, kominiarstwo, fotografika, wydmuchiwanie szkieł itp.

Ustalona została również granica podziału między rzemiosłem a przemysłem Do zakładów przemysłowych zaliczone zostały warstaty zatrudniające ponad 15 osób oraz warsztaty zmechanizowane, zatrudniające ponad 10 osób. Warsztaty całkowicie zautomatyzowane należą — bez względu na ilość zatrudnionego personelu — do przemysłu fabrycznego.

Modniarstwo, fotografika, fotechnika, fryzjerstwo, krawiectwo miarowe damskie i męskie oraz zegarmistrzostwo należą do rzemiosła i nie mogą być, bez względu na ilość zatrudnionych pracowników, zaliczone do przemysłu.

Przed „Świętem Oświaty"

WARSZAWA. — W ramach Święta Oświaty, które odbędzie się w dniu 3—4 maja br. przewidziana jest zbiórka na cele walki z analfabetyzmem.

Dla 50 powiatów, które wyróżnią się we współzawodnictwie w akcji zbiórkowej, Ministerstwo Oświaty przeznaczy nagrody w postaci bezpłatnych książek i przyborów na kursy początkowej nauki czytania i pisania.

EMIL ZOOR 3)

Sukces dr Gordona

To wszystko. Niewątpliwie któryś z nich rozdrażnił dzisiaj Zazę, ale to się już więcej nie powtórzy. Somerss dostał już dobrą nauczkę i nieprędko zdecyduje się podejść do klatek ze zwierzętami.

Pogrążony w swych myślach Marvan ani się spostrzegł, jak znalazł się przed hotelem, w którym mieszkał. „Postanowił wstąpić i trochę odpocząć. Energicznie pchnął drzwi obrotowe i znalazł się w mrocznym hallu.

„Ktoś czeka na pana w numerze, mister Marvan" — powiedział uprzejmie portier.

„Na mnie?" — zdziwił się pogromca. „Któż to może być?"

„Nie wiem. Jakaś dama."

„Dama?"

„Yes, sir."

Marvan zaintrygowany wsiadł do windy i pojechał na czwarte piętro. Tysiące domysłów błyskawicznie przebiegło mu przez głowę. Otworzył drzwi i stanął jak wryty.

„Rita!"

„Hallo, Fred." Smukła ciemna dziewczyna podniosła się z fotela. Dwoje czarnych lśniących oczu spoczęło na twarzy pogromcy.

„Czego tu chcesz?"

„Przede wszystkim poczęstuj mnie papierosem." Marvan niezbyt uprzejmym ruchem podał papierośnicę. Dziewczyna udała, że tego nie widzi. „O, nie jesteś zbyt zadowolony z mych odwiedzin" — powiedziała, zaciągając się dymem.

„Czego chcesz?" — powtórzył.

„Przyszłam do ciebie z pewną propozycją."

„Dziękuję, nie skorzystam."

„Tym razem nie chodzi o miłość" — uśmiechnęła się Rita.

„Więc o co? Nie poto chyba przychodzisz do mnie, żeby drażnić swego narzeczonego. A jeśli tak, to znajdź sobie do tych celów kogo innego."

„Boisz się Winklera, mój bohaterze?" Marvan sponsowiał.

„Nie boję się nikogo" — warknął — „ale..."

„Ale co...?"

„Ale nie życzę sobie głupich awantur przez ciebie."

„Nie ma obawy" — zaśmiała się dziewczyna. „Winkler tak jest zakochany w twojej Biance, że nie zwraca na mnie żadnej uwagi. Radzę ci też lepiej pilnować swojej dziewuszki, bo..."

„Milcz!" — krzyknął Marvan. „Ani słowa więcej!" Rita strzepnęła popiół z papierosa.

„Mniejsza o to zresztą" — powiedziała spokojnie. „Nie poto tu przyszłam, żeby cię uczyć rozumu."

„O co ci chodzi? Mówże wreszcie" — zniecierpliwił się.

„Mam pewną handlową propozycję."

„Handlową propozycję?"

„Siadaj. Pogadamy." — rzuciła Rita. Marvan usiadł niechętnie.

„Więc słucham."

„Chcesz zarobić grubszą sumę?"

„Hm..."

„Doskonale. Widzę, że z tobą można rozmawiać poważnie o interesie."

„Mów" — zainteresował się Marvan.

„Widzisz, chciałabym ci zaproponować pracę w Afryce."

„W Afryce?"

„Tak. Pewni ludzie chcą zorganizować [illegible] dzikich zwierząt. Ty jako pogromca byłbyś niezbędny, dla pozoru."

„Jakto dla pozoru?"

Dziewczyna uśmiechnęła się. „Przecież mówiłam ci, że tutaj chodzi o grubą sumę."

„Nie rozumiem."

„Transporty zwierząt będą tylko pozorem. W klatkach zaś będzie przewożony zupełnie inny towar. Rozumiesz teraz?"

„Tak, teraz rozumiem" — powiedział w zamyśleniu Marvan.

„No i cóż?"

„No więc radzę ci jaknajprędzej wrócić do swego przyjaciela i powiedzieć mu, że ja się na taki podstęp nie dam nabrać" — rzucił ostro. „Mam nadzieję, że cię już więcej u siebie nie zobaczę."

„Jesteś skończony głupiec!" — krzyknęła Rita, zrywając się z miejsca. „Pożałujesz jeszcze tego."

„Good by" — mruknął Marvan. Dziewczyna wybiegła trzasnąwszy drzwiami. Pogromca zdjął marynarkę i rzucił się na łóżko. Gra Winklera była aż nazbyt przejrzysta. Chciał go wplątać w kryminalną aferę, ażeby się w ten sposób pozbyć niewygodnego rywala. Łajdak jest na tyle perfidny, że używa do tego zakochanej dziewczyny, która jest mu ślepo posłuszna. Cała ta historia wzbudziła w nim uczucie niesmaku. Sięgnął ręką i zapalił papierosa. Po chwili uspokoił się zupełnie. Wtedy przyszła refleksja. A może zbyt pochopnie odmówił Ricie? Może ta cała historia afrykańska nie ma nic wspólnego z Winklerem, może rzeczywiście stracił okazję dojścia wreszcie do pieniędzy. Pomysł przemytu w klatkach z dzikimi zwierzętami wydawał się znakomity. Prawdopodobnie chodziło o brylanty. Wstał i przeszedł się po pokoju. Tak lub inaczej, lepiej się stało, że nie dał się wciągnąć w tę podejrzaną aferę, która niewątpliwie pachniała więzieniem. Ale jak zdobyć pieniądze? Przecież jeżeli chce wywieźć stąd Biankę, to musi jej stworzyć [illegible]

1-majowe współzawodnictwo pracy w „Kablu" i „Solvay'u"

[illegible] — W największej fabryce kabli „Kabel" w Krakowie rozpoczęto współzawodnictwo pracy, przy czym w pierwszym etapie na czoło młodocianego zespołu wysunęła się EMILIA ZEGARTOWSKA, robotnica oddziału bakelitu, osiągając 145 proc., drugie miejsce zajął CZESŁAW [illegible] silnoprądowych — 137 proc.

Rozpoczęto również współzawodnictwo pracy zmianowe i oddziałowe, którego rezultat będzie wiadomy w dniu 1 maja.

Należy podkreślić wysoką wydajność pracy przodowniczki, tow. KUNEGUNDY SIKORA, która 26 lat pracuje przy kablach wysokiego napięcia.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że fabryka Kabel zaoszczędziła w [illegible] roku sumę 4 i pół miliona [illegible] usprawnieniom i wynalazkom, których realizatorami było 31 pracowników. Odznaczyli się: tow. MIECZYSŁAW MACIUBIK, LUDWIK CUBKOWSKI, ALBIN GREYB oraz bracia JÓZEF I LEON KASPRZYKOWIE. Największą pozycję w oszczędnościach dało ulepszenie inż. ZYGMUNTA GESCHWINDA w dziale produkcji kabli strzałkowych. Poważne sumę stanowi wyzyskanie odpadów. W pierwszym kwartale bieżącego roku dzięki 12 ulepszeniom uzyskano oszczędności 241 tys. złotych i 140.000 zł z odpadów.

Należy dodać, że fabryka zaopatruje przemysł hutniczy, górniczy i lodwabniczy, pracując również na eksport. Ostatnio dostarczono do Jugosławii pierwszy transport — 16 wagonów kabli o łącznym tonażu 150 ton. Obecnie są w fabrykacji kable silnoprądowe dla Węgier oraz kable telefoniczne dla Jugosławii. O wydajności pracy robotników i rozwoju fabryki świadczy najlepiej poważny a stały wzrost jej produkcji tak: za rok 1945 produkcja wyniosła 850 ton, wzrastając w roku 1946 do 4.500 ton, w roku 1947 do 7.424 [illegible] kwartale br. dosięgnęła 800 ton miesięcznie, wobec czego przewiduje się w roku bieżącym produkcję w sumie 9.000 ton. Plan przekroczono w roku 1947 o 112 proc.

*

KRAKÓW (S) — W dniu 20 bm. członkowie PPS i PPR oraz bezpartyjni pracownicy zakładów „Solvay" w Borku Fałęckim uchwalili przez aklamację na wniosek tow. Szadkowskiego ofiarować 1 dniowy zaro[illegible] budowy wspólnego domu zjednoczonych partii. Ponadto postanowiono opodatkować się w wysokości 0,3 uposażenia na rzecz odbudowy Stolicy.

W tymże dniu uchwalono przystąpić z dniem 1 maja do indywidualnego, zespołowego współzawodnictwa pracy w zakładzie.

Z dniem 1 maja rozpocznie się współzawodnictwo pracy międzyzakładowe: fabryka sody w Krakowie — fabryka sody w Mątwach.

Współzawodnictwo pracy w przemyśle naftowym

KRAKÓW (IM) — Zainicjowana niedawno w przemyśle naftowym akcja współzawodnictwa pracy, przyniosła już konkretne wyniki.

Pierwsza do współzawodnictwa przystąpiło kopalnictwo naftowe. W styczniu br. na pierwsze miejsce wysunął się zespół „Iwonicz", wykonując 131,7 proc. normy i zdobywając w ten sposób pierwszą nagrodę w wysokości 100 000 zł. Druga nagroda w wysokości 75.000 zł przypadła [illegible] udziale sekcji „Równe", która wykonała 115,1 proc. normy.

W marcu br. pierwszeństwo [illegible] przypadło sekcji „Sanok".

W produkcji gazoliny przodują gazoliniarnie „Turzepola" (130,3 proc planu) i „Równe" (124,5 proc. planu).

Przed 1 maja

OLKUSZ (JK) — Obydwie partie robotnicze PPS i PPR przygotowują się do uroczystych wspólnych obchodów 1 maja na terenie powiatu olkuskiego. W tym celu czołowi działacze obu partii. tow. tow Kamionka, dyr Zaniłyński, Czarnota, Owieczka (PPS), dyr. Wacławski Półchłopek-Korczyński i Strzelczyk (PPR) odbyli wspólne zebrania i konferencje w dn 15, 16, 17 i 18 bm. w Olkuszu Kluczach, Sławkowie, Bolesławiu, Ogrodzieńcu, Pilicy i Odorzu.

Młodzież żydowska w 5 rocznicę powstania w getcie warszawskim

KRAKÓW (rp) — Staraniem Komisji porozumiewawczej organizacji młodzieżowych przy Wojewódzkim Komitecie Żydowskim w Krakowie została urządzona uroczysta akademia w związku z piątą rocznicą bohaterskiego powstania w getcie warszawskim.

19 kwietnia minęło 5 lat, gdy Żydzi w getcie Warszawy chwycili za broń, by walczyć z hitlerowskim najeźdźcą.

W walce tej Żydzi nie byli osamotnieni. Demokratyczny polski podziemny ruch oporu jak RPPS, PPR, GL brał się w ciężkich chwilach z awangardą walczącego ludu żydowskiego.

W płomieniach walczącego i ginącego getta ukazał się cały tragizm losu narodu, który pozbawiony był swej ojczyzny a narażony jest bezustannie na prześladowanie przez [illegible].

Toteż w piątą rocznicę powstania w getcie warszawskim Żydzi całego świata złączyli się myślą i sercem z tymi, którzy pierwsi wznieśli sztandar w walce o wolność i godność swego narodu.

Tak jak w czasie okupacji z bohaterami getta warszawskiego, łączyła nas wspólnie przelana krew, tak dziś łączy nas z nimi wspólna walka z imperializmem anglo-amerykańskim.

W uroczystej akademii która [illegible] ła się w Krakowie wzięli udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych jak ZN MS, OM TUR, AZWM Życie, Wojska Polskiego, Związków Zawodowych i innych organizacji.

Słowo wstępne wygłosiła ob. Jan[illegible] kowska.

Przemówienie na temat powstania w getcie warszawskim, wygłosił [illegible] Silberstein.

Następnie zabrali głos przedstawiciel Wojska mjr. Żytyński, przedstawiciel ZNMS tow. Matlakiewicz przedstawiciel OM TUR tow. Tyczyński, przedstawiciel AZWM Życie tow. Zieliński i przedstawiciel Koła Akademików Żydów [illegible] Kirschbaum.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której wzięły udział dzieci-sieroty Domu Dziecka, artysta Kaufler i inni.

„Dzień Lasu" świętem młodzieży

OLKUSZ (JK) — W sali obrad PRN. w Olkuszu, odbyło się walne zebranie, poświęcone uroczystości „Dnia Lasu". Zebraniu przewodniczył starosta olkuski, tow. Krawczyk.

„Dzień Lasu" był poświęcony uświadomieniu młodzieży o znaczeniu i wartości lasu, jako bogactwie narodowym. O ważności święta i akcji związanej z tym świętem, świadczy fakt, że do komitetu powiatowego „Dnia Lasu" weszło około 40 osób ze starostą powiatowym Krawczykiem, wicestarostą Stelmachem, komisarzem ziemskim, leś. Przypkowskim, nadleśniczym Knoblochem, insp. Stańkiem, oraz przedstawicielami wszystkich partii politycznych i społecznych, szkolnictwa, związków i obywateli m. Olkusza.

Poranki filmów radzieckich

Z okazji 3 rocznicy zawarcia [illegible] juszu polsko-radzieckiego, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Krakowie wspólnie z przedsiębiorstwem państwowym Film Polski urządza w niedzielę 25 kwietnia 1948 r. pokaz filmów radzieckich w kinach krakowskich.

Kino „Wanda" film pt „Nauczycielka wiejska"; kino „Sztuka" film pt. „Dusze nieujarzmione"; kino „Gdańsk" film pt. „Knock aut".

Ceny dla wszystkich 35 i 25 zł. Początek o godz. 10 przedpołudniem.

O bursy dla młodzieży

KRAKÓW (er) — Zebrani w [illegible] Administracyjno-Handlowego przedstawiciele władz, [illegible] jednostek gospodarczych i młodzieży wybrali Obywatelski Komitet Honorowy III Tygodnia Zbiórki i tymczasową Wojewódzką Radę Społeczną TBS. (Towarzystwo Burs i Stypendiów R. P.) w Krakowie.

Zebraniu przewodniczył prezes [illegible] rządu Wojewódzkiego tow. dr. Stefan Białas, kurator Okręgu szkolnego.

Po referacie dr. St. Korczyńskiego na temat potrzeb i stanu organizacji i problemu burs w ziemi krakowskiej, uchwalono odpowiednie rezolucje, mające na celu realizacje celów TBS tj. pomnożenie funduszów [illegible] podstawowych, średnich, zawodowych, i funduszów na budowę burs dla młodzieży.

Otwarcie wystawy „Wiosna Ludów"

KRAKÓW — Celem [illegible] setnej rocznicy głównych wydarzeń w Krakowie w pamiętnym roku 1848, otwarta zostanie w domu Muzeum Historycznego m. Krakowa, przy ul. św. Jana 12, wielka wystawa historyczna. Otwarcia wystawy dokona prezydent M. dr Dobrowolski w niedzielę 25 bm. o godz. 12.30. W uroczystości tej wezmą udział osobistości zaproszone, otwarcie natomiast wystawy dla publiczności i wycieczek zbiorowych nastąpi we wtorek 27 bm. Wystawa zapowiada się niezwykle interesująco. Zgromadzono na niej mnóstwo pamiątek, obrazów, rycin, dokumentów i t. p. dotyczących walki ludu o wolność i prawa społeczne na obszarze Polski i Europy w latach 1846 — 49 a pochodzących z publicznych i prywatnych zbiorów Krakowa i innych miast Polski.

Nadto umieszczona będzie na wystawie monumentalna panorama „Wiosna Ludów w Krakowie", wykonana przez art. mal. prof. Zygmunta Wierciaka, pouczająca mapa świetlna z obrazem rozwoju wydarzeń „Wiosny Ludów" w Europie, oraz ciekawy zespół modeli w historycznych mundurach i strojach sprzed 100 lat, wykonanych w pracowniach artyst. P. C. K. w Krakowie, pod kierunkiem znanej artystki J. Petry Przywielskiej. Wielki nacisk położono na dydaktyczny układ eksponatów oraz artystyczną oprawę całości wystawy.

Ze względu na przewidywany tłumny napływ zwiedzających, Dyrekcja Muzeum Historycznego m. Krakowa uprasza o zgłaszanie wcześniejsze wycieczek zbiorowych celem odpowiedniego uregulowania ruchu zwiedzających. Wycieczki zgłaszać należy na dzień przed zwiedzaniem w kancelarii Muzeum przy ul. św. Jana 12, tel. 509-63.

—||—

Kat ludności polskiej przed sądem

KRAKÓW. (S) — Przed Sądem Okręgowym Karnym, Wydział VII., stanął Rudolf Posmyk, Niemiec, [illegible] mieszkały przed wojną w Białej, który powołany został przez władze [illegible] kupanckie do pełnienia służby w [illegible] darmerii niemieckiej.

W tej roli Posmyk przybył do Myślenic, gdzie brał udział w pacyfikacji wsi Sułkowice, w rezultacie [illegible] go zamordowano szereg ludzi, a następnie wraz z drugim Niemcem, Tratenbergiem dokonał zabójstwa dwóch Polaków.

Rozprawę prowadził s. Kądziela, skarżył [illegible]. Rozprawę odroczono dla powołania nowych świadków.

Wizytacja Politechniki Krakowskiej

KRAKÓW (f) — W czasie swego pobytu w Krakowie tow. wiceminister oświaty Krassowska dokonała wizytacji Politechniki Krakowskiej, gdzie wzięła udział w konferencji dziekanów i grona profesorów, na której omawiano aktualne sprawy [illegible].

Tow. Krassowska zwiedziła katedry: miernictwa i urządzeń rolnych interesując się szczególnie Wydziałem Architektury, następnie kreślarnie przy Wydz. Komunikacji, oraz wystawę prac studentów zorganizowaną przez Koło Mechaników, które go członkowie [illegible] tow wiceminister w uznaniu dużego zainteresowania uczelnią ministerstwa O[illegible] Rządu — honorowa odznaka Koła.

25-lecie OM TUR w Wadowicach

WADOWICE — W sali kina „Gdynia" w Wadowicach odbyła się uroczysta akademia, z okazji 25 lecia OM TUR, w której wzięli udział przedstawiciele Kół OM TUR-owych [illegible].

Akademię rozpoczęto odegraniem hymnu młodzieżowego, a następnie przewodniczący PK OM TUR Wadowice tow. Cierpiałek powitał przybyłych i wygłosił dłuższe przemówienie, w którym scharakteryzował 25 [illegible] Organizacji.

[illegible] milczeniem [illegible] w czasie okupacji działaczy OM TUR-owych, a po odśpiewaniu Czerwonego Sztandaru odbyła się część artystyczna w której recytacje wykonali tow. tow. Majka, Stańczyk, Putyra, Jeleniówna, orkiestra wojskowa odegrała wiązankę pieśni partyzanckich, polonez Ogińskiego, a chór fewelorsów OM TUR-owego Koła Szkolnego [illegible] Gimnazjum w Wadowicach wykonał kilka utworów znanych kompozytorów z akompaniamentem [illegible] prof. Konlora.

[illegible] gościnnie w Wadowicach [illegible] węgierska Gustli, od[illegible] pieśni cygańskie, walce i [illegible] wory Liszta. Zespół taneczny Gimnazjalnego Koła w Andrychowie [illegible] w strojach regionalnych mazura i poloneza.

Liczni zebrani towarzysze [illegible] kiwali żywo występy zdolnych artystów OM TUR-owych.

W godzinach wieczornych PK OM TUR urządził wieczornicę taneczną [illegible] udziałem wszystkich Organizacji [illegible].

(S. B.)

Krowodrza przed 1 maja

KRAKÓW (k) — W lokalu Komitetu Dzielnicowego PPR na Krowodrzy — Łobzowie odbyło się posiedzenie poszerzonego plenum Dzielnicowego Komitetu 1 majowego. W zebraniu wzięli udział tow. Rejman sekr. MK PPS i tow. Legomski sekr. KM PPR.

Po referatach przedstawicieli obu miejskich komitetów zebrani omówili szczegóły obchodu na terenie swojej dzielnicy, postanawiając jak najdokładniej opracować przygotowania aby tym samym dać jak największy wkład w dzieło zjednoczenia obu partii.

Obrady w sprawach samorządu

KRAKÓW (f) — W biurze Wydziału Powiatowego Krakowskiego odbyła się pod przewodnictwem wicewojewody tow. Stanisława Przybysza, doroczna konferencja poświęcona zagadnieniom samorządowym.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Administracji Publicznej, przewodniczący PRN, starostowie powiatowi, oraz sekretarze [illegible] Powiatowych. W czasie konferencji wygłoszono [illegible] referatów na temat dotychczasowych osiągnięć na polu samorządowym, oraz omówiono wytyczne na rok 1948.

W dyskusji [illegible] omawiano cały szereg zagadnień dotyczących spraw samorządu na terenie województwa krakowskiego.

Zjazd referentów administracyjno-prawnych

KRAKÓW (f) — W Urzędzie Wojewódzkim odbył się zjazd referentów administracyjno-prawnych starostw województwa krakowskiego. Zjazd otworzył wicewojewoda [illegible], w obecności naczelnika Wydziału Administracyjnego tow Banacha oraz kier. Oddz. Prawn. Admin. dr Bregera.

W przemówieniu swym ob. wicewojewoda zwrócił uwagę przede wszystkim na konieczność przestrzegania legalności aktów administracyjnych, gdyż tylko przestrzeganie tej legalności może być podstawą zaufania społeczeństwa do władz administracyjnych.

Tematem obrad było postępowanie administracyjne, karno-administracyjne, oraz sprawy z zakresu przepisów [illegible].

Komunikat ZNMS

Dnia 26 kwietnia (niedziela) na dziedzińcu starej Biblioteki Jagiellońskiej ul. św. Anny (Collegium Kopernika) odbędzie się wielki wiec manifestacyjny jednoczących się czterech akademickich organizacji młodzieżowych.

[illegible] względu na ważność referowanych spraw obecność wszystkich ZNMS-owców obowiązkowa. Studenci niezorganizowani mile widziani.

Początek o godz. 11.45 po południu.

Z sali sądowej

KRAKÓW (S) — Sąd Okręgowy w Rzeszowie skazał Władysława Mazura za kradzież na szkodę Spółdzielni Spożywców materiałów włókienniczych, butów, papierosów, wódki i 17 000 zł gotówki na półtora roku więzienia. Franciszkę Zarczewiałą, Zofię Krogulecką, Aniela Kołodziej i Tadeusza Kołodzieja za paserstwo po 20.000 zł grzywny. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Sąd Okręgowy w Jaśle skazał Andrzeja Pietruszkę, który posprzeczawszy się z Józefem Piotrowskim na tle zwrotu pożyczonej przez Pietruszkę od Piotrowskiego brony, zranił swego wierzyciela — na 1 rok więzienia.

Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

x

Sąd Okręgowy w Krakowie skazał Ryszarda Pietrasa, ucznia liceum za pobicie babki, Julianny Pietras, ze złamaniem kości łokciowej — na 8 miesięcy więzienia, matkę zaś jego, Agnieszkę Pietras, na 6 miesięcy więzienia.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok, zawieszając karę na lat dwa.

x

Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał Hieronima Liszę za usiłowanie wręczenia milicjantowi łapówki w sumie 500 zł podczas przychwycenia go na nielegalnym handlu mięsem na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem i 1.000 zł grzywny.

Sąd Apelacyjny zawieszenie uchylił.

Skazanie bandyty

KRAKÓW (S) — W Sądzie Okręgowym w Krakowie w trybie doraźnym pod przewodnictwem sędziego Dobrzańskiego i przy oskarżeniu prokuratora Ścisławskiego rozpatrywana była sprawa szajki bandyckiej. W swoim czasie w okolicy Skawiny grasowała banda z bronią w ręku, rabując okolicznych mieszkańców.

Sąd Okręgowy wydał wyrok skazujący braci Stawowskich po 8 lat więzienia, natomiast J. Jagocha został uniewinniony.

Sztygar prowokator zasądzony

KRAKÓW. (S) — W Sądzie Okręgowym w Krakowie, Wydział VII Karny, pod przewodnictwem s. Maciołowskiego i przy oskarżeniu prok. Kordeckiego, odbyła się sprawa, której oskarżony został P. Hajduk.

Hajduk podczas okupacji sprawował funkcję sztygara w kopalni „Sobieski" w Jaworznie, zachowując się prowokacyjnie w stosunku do górników polskich i niejednokrotnie znęcając się nad nimi w sposób dotkliwy.

Sąd skazał Hajduka na 7 lat więzienia.

Priestley w eliminacjach św etlicowych

KRAKÓW (IM) — Czwarty dzień eliminacji zespołów świetlicowych wyróżnił się bardzo ambitnym programem. Wystawione zostały grane niedawno na scenach zawodowych teatrów krakowskich „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a (Garbarnia Nr 113) oraz „Powódź" Szaniawskiego (DOKP). Poza tym zespół świetlicowy Spółdzielni „Trwałość" wystawił Lala jest chora" Charnelle.

Zarząd Oddziału Miejskiego TUR w Krakowie urządza dla członków i sympatyków TUR w dniu 25 kwietnia 1948 r. o godz. 10 rano zwiedzanie Wawelu z prelekcją przewodnika Zbiórka przy wejściu na Wawel od strony ulicy Kanonicznej o godz. 10 rano. Wstęp 20 zł. Dla członków [illegible]

Teatr dla świata pracy

KRAKÓW (I) — Komisja Kultury i Sztuki WRN, oraz Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki rozpoczął w dniu 26 bm. akcję organizowania imprez artystycznych dla świata pracy, pod hasłem „Niedzielny Teatr Robotniczy". Akcja ta, obejmująca przedstawienie teatralne, koncerty symfoniczne i kameralne, wieczory humoru i tańca jest poważnym krokiem naprzód w dziedzinie upowszechnienia kultury i rzeczywistego jej udostępnienia dla ludzi pracy, zważywszy że bilety dla członków związków zawodowych wynoszą tylko 10 zł.

Dobrze się stało, że projekt tego rodzaju akcji, podany przez wojewodę krakowskiego tow. dr Pasenkiewicza — został zrealizowany. Liczne zebrana publiczność wśród której większą część stanowili robotnicy i pracownicy — ujrzała jako pierwszą sztukę — „Dom pod Oświęcimem" — Hołuja.

Kraków doskonale zdał egzamin i to egzamin bardzo poważny.

Maszyny drogowe nadeszły ze Szwecji i USA

Do Krakowa nadeszły maszyny do robót drogowych, zakupione przez Ministerstwo Komunikacji w Szwecji i Stanach Zjednoczonych. Są to maszyny do robót ziemnych, wykonujące prace związane z wykopami oraz do robót betonowych nawierzchniowych. Jeden zespół maszyn może w ciągu roku wykonać około 20 km jezdni betonowej 7-metrowej szerokości.

Otrzymano też maszyny do wykonywania konstrukcji małych mostów stalowych i do robót pod wodą. Maszyny rozpoczną swoją działalność od prac w woj. krakowskim — na odcinku Wieliczka—Łapanów i Nowy Targ—Zakopane.

Parpanowi proponują zawodostwo

Z okazji sensacyjnego zwycięstwa Polski nad Czechosłowacją oraz uporczywych pogłosek o przejściu Parpana na zawodostwo przedstawiciel naszego pisma tow. Adam Książek (AKS) przeprowadził po wylądowaniu na lotnisku krakowskim krótką rozmowę z bohaterem spotkania warszawskiego.

JAKŻE TAM BYŁO W WARSZAWIE?

Przed meczem nikt się tego nie spodziewał, że Czesi dostaną „lanie" i to zasłużenie. Muszę zaznaczyć, że do tego wielce przyczynił się W. Kuchar, który przez cały tydzień nas krótko trzymał na treningowym obozie. Przez cały ten tydzień prowadziliśmy na prawdę spartańskie [illegible]

CO MÓWILI CZESI PRZED MECZEM?

Czesi mając swój najlepszy zespół byli pewni wysokiego zwycięstwa i *zachowywali się przed meczem pewnie, ufając w swe siły.*

JAKIE BYŁO WRAŻENIE PIERWSZEJ BRAMKI?

Zdobycie prowadzenia już w 7 minucie przez Cieślika, było podniesieniem na duchu polskiej jedenastki, która uwierzyła we własne siły, choć przeciwnik był groźny

A DRUGA BRAMKA?

Niespodziewane uzyskanie tak szybko drugiej bramki powitane zostało z radością przez 40.000 widzów — było decydującą chwilą tego spotkania.

JAK SIĘ WAM GRAŁO?

Właściwie o tym nie chcę mówić, ale muszę powiedzieć, że nie byłem jeszcze u szczytu moich możliwości — choć cała prasa polska i zagraniczna pisze, że byłem bohaterem tego spotkania. Udawało mi się unieruchomić groźnego Bicana i w ogóle pilnowałem, żeby wszystko szło jak w przysłowiowym zegarku.

CO Z TYM ZAWODOSTWEM?

Od spotkania z Bułgarią — jak się okazało — zagranica miała „oko" na mnie. W niedzielę wieczorem przed bankietem z Czechami zaproponowano mi przejście na zawodostwo do jednej z najsilniejszych drużyn angielskich. Kategorycznie odrzuciłem tę propozycję, bo nie jest do pomyślenia, bym kiedykolwiek opuścił Polskę! — i to dla kilkunastu funtów angielskich!

JAK GRALI INNI ZAWODNICY NASZEJ DRUŻYNY?

Pozycji naszej dobrze pilnował śląski bohater J a n i k. Ma on silny wykop co przy systemie gry W. M. ma kolosalne znaczenie. Reszta Ślązaków zagrała b. dobrze — Cieślik zdobywca najważniejszej pierwszej bramki, zaś Janduda i Przecherka byli na poziomie.

Po wykopie piłki od bramki po koźle Bobula równocześnie z Czechem chciał zgłówkować i przy tym odniósł poważną kontuzję (rana cięta głowy) i przez to Cracovia straciła go na 4 tygodnie.

CO OBYWATEL POWIE O NASZYM ZWYCIĘSTWIE?

Wygraliśmy zupełnie zasłużenie po naszym naprawdę dużym wysiłku całej jedynastki. Nie mieliśmy w ogóle żadnych słabych punktów i [illegible]

CZY OBYWATEL JAKO [illegible]KROTNY KAPITAN BYŁ ZDENERWOWANY?

Przed zawodami tak, ale jak [illegible] braiem buty, to byłem spokojny przez 90 minut.

PROSZĘ JESZCZE COŚ POWIEDZIEĆ [illegible]

[illegible] Rymerem, a do niego występimy z 4 rezerwowymi zawodnikami. Chorzy są: Gędłek, Bobula, Szewczyk (po grypie) i Różankowski H. Kto ma grać?

Dziękuję Panu za tych kilka słów dla czytelników „Naprzodu" i życzę Panu, by jako kapitan polskiej jedenastki mógł dalej prowadzić piłkarstwo nasze do dalszych zwycięstw.

Rozmowę przeprowadził Adam Książek.

Wyścigi na żużlu cieszą się powodzeniem

KRAKÓW (AKS) — W ubiegłą niedzielę na torze przy stadionie K. S. Bobrek urządził R. K. S. „Związkowiec" pierwsze w tym sezonie wyścigi motocyklowe na żużlu. 5.000 widzów (rekord) nie żałowało przybycia na te wyścigi. Po raz pierwszy wystąpili motocykliści „Milicyjnego" K. S.

Oprócz znanych zawodników Bębenka, Frankowskiego i Jabłonowskiego wypłynął nowy, młody talent Żywioł z Garbarni. Musimy tu zaznaczyć, że jazda na żużlu jest b. trudna i na wirażach wymaga zachowania dużej ostrożności i silnej pracy nóg.

A oto wyniki szczegółowe:

Kat. do 150 cm — 1) Bochaczek (Wisła) na BWM 125 czas 1,42 min., 2) Odrzywołek (Związk.) na Ro 123 — 1,45 min.

Kat. do 250 cm (5 okr — 2 100 m) 1) Żywioł (Garbarnia) na DKW 3,36 min, 2) Rechel (Wisła) na DKW 125 — 3,46.

Kat. do 350 cm — 1) Frankowski (Niestow.) na OK Suprema 350 — 2,24 min 2) Bębenek (Garb.) na Beza [illegible] — 2 26 min.

Kat. powyżej 350 cm — Jabłonowski (Wisła) na Zundapp 500 — 2,33 min, 2) Ogonowski (Związk.) na Rudge 500 — 2,34 min.

Wyścigi z przyczepkami — 1) Stec (Związk.) na NSU 400 — 1,38 min. 2)Jenkot (MtHc. K.S.) — 1,49

Bieg z wyrównaniem odbył się jako ostatni i był najciekawszym, bo w nim brali udział zwycięzcy poszczególnych kategorii.

1-sze miejsce zdobył Frankowski z czasem 2,24 (Niestow.), 2) Żywioł (Garbarnia) 2,28 (niebezpieczny „żywioł" dla innych zawodników) 3) Jabłonowski (Wisła) 2,31, 4) Bochaczek (Wisła) 2,38.

Służba sprawozdawcza przez megafony wprowadziła dobry nastrój na widowni przez podanie wyniku zawodów Czechosłowacja-Polska.

Organizacja wyścigów nienagan[illegible]

KOMUNIKATY

Wydział Kulturalno - Oświatowy Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie, Wiślna 10, zawiadamia swych członków, iż biblioteka czynna jest w poniedziałki i piątki każdego tygodnia od godziny 17 do 19.

Wydział Kulturalno - Oświatowy Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych organizuje chór mieszany i zaprasza chętnych członków do zgłoszenia się w Sekretariacie, Wiślna 10, w godzinach urzędowych.

W związku z rozpoczęciem prac nad przygotowaniem do druku spisu abonentów telefonicznych na rok 1948—49 Urząd telefoniczny w Krakowie prosi zainteresowane osoby i instytucje, by niezwłocznie, a najpóźniej do dnia 30. 4. b. r. zgłosiły na piśmie żądanie ewentualnych zmian, uzupełnień lub wielokrotnego zamieszczenia w spisie danych o ich stacjach abonentowych. Zgłoszenia wysyłać należy pod adresem Rejonowego Urzędu Telef. Telegraf. w Krakowie, ul. Wielopole 2, Redakcja Spisu Abonentów, lub składać [illegible] osobiście. Zgłoszenia ustne lub telefoniczne nie będą uwzględ[illegible]

Dane o stacjach, co do których nie zostaną w ten sposób zgłoszone zmiany, zamieszczone zostaną wg urzędnio zgłoszonego pisemnego oświadczenia, a w braku tegoż według uznania Urzędu.

x

[illegible] kurs Kondekcji Zarząd W[illegible] Karmelicka 31.

KONCERT MUZYKI JAZZOWEJ

pod dyr. J. Szewczyka, z udziałem śpiewaczki M. Artykiewicz; w programie utwory kompozytorów czeskich, angielskich, amerykańskich włoskich, konferansjer W. Zdzitowiecki — odbędzie się w niedzielę 18 bm. godz. 19.30 w sali Polskiej YMCA. Przedsprzedaż biletów w sekretariacie ul. Krowoderska 8.

„DOM POD OŚWIĘCIMIEM" - Hołuja

Dziś na dużej sali Miejskiego Starego Teatru o godz. 15 i 19 grana jest znakomita sztuka Tadeusza Hołuja „Dom pod Oświęcimiem" w reżyserii Karola Borowskiego w oprawie plastycznej Jana Kosińskiego. Udział biorą: Olga Bielska, Antonina Klońska, Alicja Matusiakówna, Jadwiga Żmijewska, Tadeusz Białoszczyński, Mieczysław Jabłoński, Bolesław Loedl, Tadeusz Kondrat, Wiktor Kuczawa, Włodzimierz Macherski, Kazimierz Meres, Jan Norwid, Karol Podgórski, Władysław Woźnik, Roman Wroński.

CO ✱ GDZIE ✱ KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło", Lope de Vega.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 15 i 19 — „Dom pod Oświęcimiem", Hołuja. Mała sala — godz. 15,30 — „Adwokat i róże" Szaniawskiego. Godz. 19,15 — „Dobra wróżba", Otwinowskiego.

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Uczeń diabła", Shaw'a

TEATR KOLEJARZA ZZK (Bochenska 7) — godz. 19 — „Szukajcie dziecka" — Wodewil.

TEATR RTPD „Wesoła gromadka" — godz. 11 „Placówka" (zamknięte").

KINA *Świt:* „Ostatni etap", *Ucieczka:* „Wśród ludzi", *Apollo:* „Dusze czarnych", *Sztuka:* „Guwernantka", *Wanda:* „Nauczycielka wiejska", *Warszawa:* „Mali detektywi", *Wolność:* „Kulisy Wielkiej Rewii", *Gdańsk:* „As wywiadu", — Początek seansów w kinach Świt i Sztuka o godz. 15, 17.30 i 20; w Wolności godz. 15.30, 18 i 20.15; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI od 26 IV. do 2 V.

Polska kronika filmowa — „Skroplone powietrze" — film popularno naukowy „Smok wawelski" — film rysunkowy. „Ptasia wyspa" — krótkometrażówka z życia ptaków.

Kino Aktualności w kinoteatrze Apollo — godziny seansów 12, 13, 14

DZISIEJSZE ODCZYTY

Doc. dr Stefania [illegible] Borkowska: „Komedia" „Owcze [illegible]" Felix Lope de Vega — g[illegible] 11 — Collegium Nowodworskiego, ul. św Anny 12. Wstęp wolny dla wszystkich.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA Ubezpieczalni Społecznej dnia 25 kwietnia dr Piotrowski Kazimierz Długa 60, tel. 599-27. We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wzywać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Starowiślna 77, Krakowska 9, Długa 63, Senatorska 5, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO SPÓŁDZIELNI PRACY „DENTYSTYKA" (Krupnicza 11 a II p.) od godz. 9—18 Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

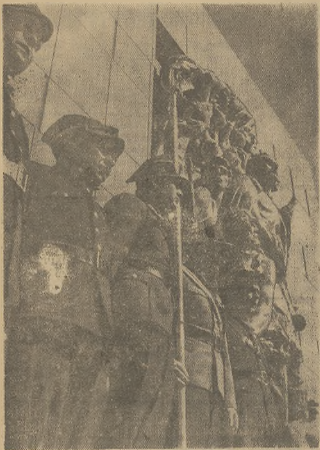
RADIO

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

na dzień 25 IV. 48 r. (niedziela)

7.05 „Zegarynka muzyczna"; 8.30 muzyka popularna; 9.000 nabożeństwo; 10.00 audycja regionalna; 12.04 poranek symfoniczny; 13.30 „Trybuna ludów" - audycja literacka; 13.40 „Niedziela na wsi"; 14.25 „Ile mamy lat" — zagadka radiowa; 14.40 „Miłostki ułańskie" — wodewil romantyczny; 15.40 muzyka; 15.45 uroczystości w Książu; 15.55 koncert muzyki polskiej; 16.40 audycja dla dzieci; 17.00 „Zagadnienia matek samotnych"; 17.05 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18.20 wieczór literacki Leopolda Staffa; 19.20 „Wielkanoc i wiosna"; 19.40 „Karnawał zwierząt" — audycja słowno muzyczna; 20.50 wiadomości sportowe; 21.00 „Z życia Związku Radzieckiego"; 21.30 „Na muzycznej fali"; 22.00 muzyka taneczna; 22.45 wiadomości sportowe; 23.00 ostatnie wiadomości; 23.30 muzyka taneczna; 24.00 Hymn i koniec audycyj.

Druk. Drukarnia „[illegible]" Nr [illegible] w [illegible]



Dnia 19 IV. 48 r. w 5 rocznicę wybuchu powstania żydowskiego w Warszawie odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Bojowników Getta. *(Foto SAP)*

CZY wiecie że...?

„..doskonała holenderska pływaczka Nell Van Vliet, która wg doniesień prasy amerykańskiej miała przejść na zawodowstwo, oświadczyła, że pozostaje nadal amatorką i będzie bronić barw Holandii na tegorocznej olimpiadzie w Londynie.

„..w wyniku pertraktacji z czołowymi zespołami piłkarskimi Czechosłowacji — „Slavią" i „Bohemians", obydwa kluby praskie wyraziły zgodę na przyjazd w czerwcu b. r. i oprócz spotkań z „Ruchem" i AKS-em ligowcy czescy rozegrają mecze w Warszawie, Łodzi i Krakowie.

„..w Brukseli rozegrane zostało spotkanie bokserskie między amatorskimi reprezentaciami Paryża i Brukseli, zakończone wynikiem remisowym 8:8.

[illegible] pomocy Łódzkiego Okr. [illegible] Piłki Nożnej Zagłębiowski [illegible] sprowadza na dzień 9 [illegible] [illegible]zentację Bratislavy, która [illegible] się następnie z reprezen[illegible].

Mecze Cracovia-Rymer i Ruch-ZZK

najciekawszymi spotkaniami dzisiejszej niedzieli ligowej

KATOWICE. — Dzisiejsza niedziela przynosi nam po dwutygodniowej przerwie nową serię spotkań [illegible] mistrzostwo Klasy Państwowej, [illegible] której zmierzą swe siły następujący przeciwnicy: Rymer — Cracovia, Ruch — ZZK, ŁKS — AKS, Wisła — Polonia (Bytom), Tarnovia — Legia, Warta — Garbarnia, Polonia (W-wa) — Widzew.

Na pierwszy plan wysuwa się spotkanie w Rybniku, gdzie Rymer [illegible] wszelkie szanse na utrzymanie się nadal na 2 miejscu w tabeli w wypadku swego zwycięstwa nad exleaderem Ligi — Cracovią. Krakowianie przyjeżdżają podobno w osłabionym składzie bez Bobuli, Różankowskiego II, którzy w ubiegłą niedzielę ulegli kontuzjom. Nie wróżymy Krakusom w tym stanie rzeczy powodzenia i typujemy na zwycięzcę zespół rybnicki.

W meczu chorzowskim Ruch będzie zmuszony wystąpić prawdopodobnie bez Alszera, mimo to uważa[illegible] leader upora się łatwo z poznańskimi kolejarzami, którzy ustępują chorzowianom we wszystkich linjach.

Drugi zespół ligowy Chorzowa AKS gościć będzie w Łodzi i tu — sądząc po ostatnim meczu piłkarzy spod znaku „koniczynki" z Wisłą [illegible]az grze ich przeciw Pradze, przy[illegible]szczamy, że przywiozą oni oba [illegible]unkty z Łodzi, choć ŁKS nie lubi [illegible]zegrywać na własnych śmieciach.

Czwarta drużyna śląska, bytomska Polonia, będzie gościem krakowskiej Wisły. Bytomiacy stracą wg nas oba punkty, gdyż Wiśle po utracie 3 punktów nie wolno meczu tego przegrać, jeśli nie chce na długo odsunąć się od czoła tabeli.

Nie wierzemy również w jakiekolwiek szanse Garbarni, która wybiera się do jaskini zeszłorocznego lwa — Warty. Garbarze grają słabo i zwycięstwo Warty wg nas nie ulega żadnej wątpliwości.

Przed trudnym zadaniem stoją piłkarze Legii. Tarnovia na własnym boisku jest groźnym przeciwnikiem dla każdego zespołu, a forma wojskowych, mimo ostatniego ich zwycięstwa nad Wartą, nie jest aż tak dobra, by mogła wystarczyć dla zwycięstwa na gorącym terenie Tarnowa.

Spotkanie warszawskie będzie miało decydujące znaczenie dla Polonii, jeżeli straci w nim choć 1 pkt, to stanie się najpoważniejszym kandydatem do opuszczenia Ligi. Teoretycznie łodzianie jadą do Warszawy bez żadnych szans, ale kto wie, czy właśnie tu nie będzie największej sensacji niedzieli w postaci ich zwycięstwa.

Rzeźnicki (ZZK Warszawa) wygrywa pierwszy etap wyścigu kolarskiego „Expressu Poznańskiego"

POZNAŃ. — W ubiegły piątek rozegrano pierwszy etap wyścigu [illegible]larskiego „Expressu Poznańskiego" po Ziemiach Odzyskanych. Na starcie stanęło 40 kolarzy z całej Polski. Wyścig rozpoczęła trójka Rzeźnicki, Wygięda i Komorniczak, któ[illegible] też w tej kolejności przybyła na metę pierwszego etapu do Zielonej Góry. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 1) Rzeźnicki (ZZK Warszawa) czas 3.29:5 godz.; 2) Wygięda („Ruch" Chorzów) 3,30:5 godz.; 3) Komorniczak (HCP Poznań) 3,30:8 godz.

[illegible]ganizacja biegu na całej trasie [illegible].

Lekkoatleci AKS-u rozpoczynają sezon

CHORZÓW. — Kierownictwo Sekcji Lekkoatletycznej AKS-u zawiadamia, że treningi lekkoatletyczne na stadionie zostały już wznowione i odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia od godz. 17,30. W treningach mogą brać udział poza czynnymi członkami klubu i sympatycy. Kierownictwo treningów objął znany olimpijczyk Kozubek Paweł.

Otwarcie sezonu zawodami lekkoatletycznymi p. n. „Pierwszy krok lekkoatletyczny", które miały się odbyć w dniu 25 b. m., zostało przełożone na termin późniejszy ze względu na odbywający się w tym dniu bieg na przełaj i zawody organizowane przez OKZZ.

Dzisiejsze imprezy sportowe na Śląsku i w Zagłębiu

KATOWICE.

Drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce przy udziale najlepszych polskich zespołów z Pogonią (K-ce), Legią (W-wa) i innymi na czele. Początek o godz. 9 w Hali Woj. Urzędu WF i PW przy ul. Raciborskiej.

Mecz o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka pomiędzy katowicką Pogonią a AZS Kraków. Początek o godzinie 16 — na boisku Pogoni, przy ul. Kościuszki.

Stadion na Muchowcu. Godz. 16 — wielkie międzynarodowe zawody motocyklowe MORAWY (CSR) — ŚLĄSK, przy udziale najlepszych czeskich i polskich żużlowców z Muchą (CSR), Bartosem (CSR), Jankowskim, Pierchałą i innymi na czele.

Boisko Pogoni. Godz. 10 — bieg na przełaj OKZZ o memoriał im. ś. p. J. Kusocińskiego i propagandowe zawody lekkoatletyczne p. n. „Pierwszy krok lekkoatletyczny".

CHORZÓW BATORY.

Stadion Ruchu. Godz. 16,30 — mecz piłki nożnej o mistrzostwo Klasy Państwowej pomiędzy leaderem Ligi — miejscowym Ruchem a ZZK Poznań.

RYBNIK.

Mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej kop. Rymer — Cracovia. Początek o godz. 16 na Stadionie Miejskim.

BYTOM.

Kryta Pływalnia Miejska. Godzina 6 — wielki czwórmecz pływacki pomiędzy najlepszymi drużynami pływackimi Polski: Polonią (Bytom), BBTS (Bielsko), Piast (Gliwice) i Pogonią (K-ce). W programie meczu sensacyjne spotkanie piłki wodnej pomiędzy mistrzem Polski Polonią bytomską, a katowicką Pogonią. W zawodach wezmą udział najlepsi polscy pływacy z Wąsem, Szołtyskiem, Dzienlem, Ramolą, Zemyrem, Bemówną, Niedzielówną, Kaletową i innymi na czele.

CHORZÓW.

Teatr Miejski przy ul. Sienkiewicza nr. 2, indywidualne mistrzostwa Śląska w zapasach i podnoszeniu ciężarów, przy udziale najlepszych polskich atletów z Golasiem, Grytem, Marcokiem, Tobołą, Niedzielą, Augustynem, Herokiem, Szklarzem i innymi na czele. Początek o godz. 8 [illegible].

OPOLE.

Mecz szczypiorniaka o mistrzostwo Ligi pomiędzy miejscową Leopolią a ŁKS (Łódź).

GROSZOWICE.

Mecz szczypiorniaka o mistrzostwo Ligi pomiędzy miejscowym Chrobrym a SKS Tęcza (K-ce).

PIEKARY.

Uroczyste otwarcie sezonu motocyklowego sekcji motorowej RKS „Polonia". Początek o godz. 9 w ogrodzie Jordanowskim.

O MISTRZOSTWO PIŁKARSKIEJ KLASY „A" GRAJĄ (gospodarze boisk wymienieni na pierwszym miejscu):

ŚLĄSKI OZPN.

Grupa I: Lechia (Mysłowice) — HKS (Szopienice), Naprzód (Janów) — Gwardia (K-ce), Walcownia (Dziedzice) — Koszarawa (Żywiec), BBTS (Bielsko) — Pogoń (K-ce), Piast (Pawłów) — Ligocianka.

Grupa II: Zabłocie (Żywiec) — Hejnał (Kęty), Batory — Baildon, Wyzwolenie (Michałkowice) — Siemianowiczanka, Kop. Dębieńska — Kop. Katowice, Kop. Eminencja — ZZK (K-ce).

Grupa III: Huta Pokój (N. Bytom) — Ruch (Radzionków), Wawel (Wirek) — Azoty (Chorzów), Polonia (Piekary) — Naprzód (Lipiny), Czarni (Chropaczów) — GZKS 27 (Orzegów), Śląsk (Świętochłowice) — Śląsk (Tarnowskie Góry).

OPOLSKI OZPN.

Grupa I: Piast (Gliwice) — Pogoń (Zabrze), Kop. Ludwik (Mikulczyce) — Polonia Ib (Bytom), Odra (Opole) — Plania (Racibórz), Chrobry (Groszowice) — Liniarnia (By[illegible]).

Grupa II: Szombierki — Lwowianka (Opole), ZZK (Gliwice) — Pogoń (Prudnik), Zjednoczenie (Zabrze) — Kop. Mikulczyce, Lubliniecki KS — Grom (Nysa).

ZAGŁĘBIOWSKI OZPN.

RCKS (Czeladź) — RKU, Czarni (Sosnowiec) — Zew (Niemce), Sarmacja (Będzin) — Zagłębianka, Zagłębie (Dąbrowa) — RKS Będzin, Cyklon (Rogoźnik) — Płomień (Milowice).

Ze sportu radzieckiego

☆ Przygotowując się do rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego, czołowe drużyny piłkarskie grają obecnie na południu państwa. W jednym z ostatnich spotkań wojskowa drużyna CDKA odniosła zwycięstwo nad leningradzkim „Zenitem", rewanżując się za poniesioną uprzednio porażkę w stosunku 1:3. Doskonałą formę zademonstrowało również moskiewskie „Dynamo", bijąc wysoko lotniczą drużynę „Skrzydła Sowietów" w stosunku 6:4.

Główny Urząd Kultury Fizycznej

dysponentem obiektów i urządzeń sportowych

WARSZAWA (SAP) — Pierwszym krokiem Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, zmierzającym do organizacji struktury sportu polskiego — było powołanie do życia Komisji Organizacyjnej Centralnego Organu Zrzeszeń Sportowych. Komisja ta przejmie wszystkie agendy Związku Polskich Związków Sportowych.

Druga, niezmiernie ważna uchwała Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej dała Głównemu Urzędowi Kultury Fizycznej prawo dysponowania wszelkimi terenami, obiektami i urządzeniami kultury fizycznej i sportu. Uchwała ta, powzięta dnia 19 b. m., upoważniła Główny Urząd Kultury Fizycznej:

a) do regulowania zgodnie z faktycznymi potrzebami terenu wszystkich spraw, związanych z korzystaniem z terenów, obiektów i urządzeń kultury fizycznej i sportu bez względu na to — czyją są one własnością,

b) do ustalania i zatwierdzania celowości rozbudowy wszelkich nowych urządzeń w zakresie kultury fizycznej, wychowania fizycznego [illegible].

Uchwała ta ma niezwykle doniosłe znaczenie dla życia sportowego w Polsce. Praktyka wykazała, że dotychczasowa gospodarka obiektami i urządzeniami sportowymi pozostawiała wiele do życzenia.

W większości wypadków obiekty i urządzenia te nie były należycie wykorzystywane i udostępnione. Stanowiły one i reprezentowały niejednokrotnie tylko interesy klubów, a nie właściwe zaspokojenie potrzeb sportu polskiego, którego głównym obecnie zadaniem jest objęcie swym zasięgiem jak najszerszych mas obywateli. Mamy nadzieję, że dzięki nowej uchwale sprawa należytego wykorzystywania urządzeń i obiektów sportowych wkroczy na zdrowe i pomyślne tory.

KS RKU SOSNOWIEC — KS RUCH W. HAJDUKI 12:4

SOSNOWIEC. Pięściarze sosnowieckiego RKU po chwilowym kryzysie formy, stanowią znów groźny zespół, czego najlepszym dowodem jest wysokie zwycięstwo nad swoim najbliższym sąsiadem w tabeli. Dzięki temu sukcesowi pięściarze sosnowieccy mają nadal poważne szanse na zajęcie czołowej pozycji w swojej grupie.

MISTRZYNI OLIMPIJSKA ZAWODOWCEM.

SUN VALLEY (SAP) — Pierwsza amerykańska mistrzyni olimpijska w narciarstwie Gretchen Frazer, która zdobyła mistrzostwo olimpijskie w slalomie kobiet przeszła na zawodowstwo, podpisując 3 letni kontrakt na występy w krótkometrażowych filmach.